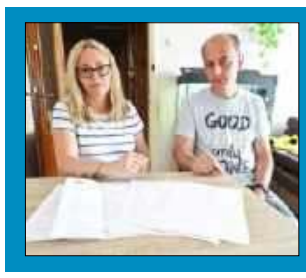

Od dziewięciu lat proszą o mieszkanie

Strona 11

Na Orliku grają, piją i palą

Strona 12

tygodnik

7 VIII 2021 r.
nr 31 (1091)
cena 2,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Rodzina ofiary nie wierzy w bezstronność policjanta

Starsza kobieta wpadła pod auto i zmarła w szpitalu. Jej rodzina nie zgadza się z policyjnymi ustaleniami i twierdzi, że kierująca autem i funkcjonariusz prowadzący postępowanie, to rodzina.

Strona 11

Z ustawy o policji nie wynika wprost zakaz prowadzenia postępowań, w których stroną jest członek rodziny.

Zbudują trzecią fabrykę
Strona 5

Ulica wymaga remontu, urzędnicy nie słyszeli
Strona 8

Nie będzie kamer na Kępie i Wolicy
Strona 9

Kierownik projektu może zarobić 6 500 zł
Strona 12

Reklama

ISSN 1507-1049
9 771507 104119 31

eprasa.pl 0db42623be

Komentarz

Policja nie powinna mieć nic do ukrycia

JANUSZ GRAJCAR

Jeśli, czego w swojej opinii dowodzi biegły sądowy, to 71-letnia kobieta była sprawcą wypadku w Stasiówce, to nic nie stałoby na przeszkodzie, by postanowienie o umorzeniu postępowania wydał inny funkcjonariusz policji (piszę o tym na str. 11). A nie ten spokrewniony z kierującą samochodem, która kobietę potrąciła.
Być może rodzina wtedy też do końca nie pogodziłaby się z taką decyzją. Jednego moglibyśmy być wtedy pewni, nie byłoby kładących się na tę sprawę cieniem podejrzeń o próbę mataczenia.
Ale przełożeni policjanta takiej decyzji nie podjęli. Kiedy rodzina zmarłej wskutek poniesionych obrażeń kobiety złożyła wniosek o wyłączenie funkcjonariusza ze sprawy, oddaliła go też prokuratura nie widząc przeszkód w pokrewieństwie zachodzącym między zainteresowanymi stronami.

Nie byłoby kładących się na tę sprawę cieniem podejrzeń o próbę mataczenia.

I rozumiem w pełni rodzinę 71-latki, która pyta, gdzie jest tu miejsce na etykę. Od kiedy pracuję w redakcji OL nie podejmuję się pisania o kontrowersyjnych sprawach, które dotyczą nawet mieszkańców miejscowości, w której mieszkałem, i w której obecnie mieszkam. Jeśli o jakichś wiem, przekazuję je koleżance lub koledze. Podobnie postępują także oni, a redaktor naczelny bardzo nas uczula, byśmy nigdy o tym nie zapominali. Bo jeśli ktoś nie jest zaangażowany w jakąś sprawę emocjonalnie, podejdzie do niej zupełnie inaczej.
Nie mogę więc pojąć, dlaczego komendanci nie reagują na protest rodziny, by oddalić od policji jakiekolwiek podejrzenia. Decyzją o wyłączeniu podwładnego ze sprawy udowodniliby, że w sprawie nie ma nic do ukrycia.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

10

kotów przygotowanych do adopcji czeka na Brzozowym Ranczu w Dębicy. W niedzielę 8 sierpnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Kota.

Reklama

O nim się mówi

Marcin Nowak

Nowy prezes spółki Latoszyn-Zdrój.

Mieszka w Pustyni. Tytuł magistra historii obronił na Uniwersytecie Rzeszowskim. W Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania ukończył studia podyplomowe z zakresu informatyki i zarządzania oświatą. Na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie - public relations.
Karierę w oświacie zaczął w 1998 roku jako nauczyciel historii w Szkole Podstawowej w Brzeźnicy. Od 2005 do 2008 roku nauczanie łączył z piastowaniem funkcji wicedyrektora. W 2008 wygrał konkurs na dyrektora Zespołu Szkół w Pustyni i funkcję tę pełnił do dziś.
Prywatnie mąż Barbary, również nauczycielki, a także ojciec 19-letniej Julii, 15-letniego Marcela i 13-letniej Adeli.
Wolny czas spędza na siłowni. Interesuje się historią II wojny światowej i Ameryki prekolumbijskiej.

tra

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Gdzie krucjaty z tamtych lat

W sierpniu seniora ogarnia melancholia na wspomnienie antyalkoholowych krucjat sprzed lat. Nie zauważa, aby dębiczanie podzielali taki nastrój. Wiele wyjaśnia rozmowa z pewnym mieszkańcem na temat kwoty wydanej przez dębiczan na alkohol. Prostując palce dłoni tłumaczył: kciuk - moje pieniądze, wskazujący – moje zdrowie, środkowy – mój czas, serdeczny – co komu do tego, mały – nie chce mi się gadać.
I może to racja, bo alkohol jaki jest każdy widzi. Wódkę, wino i piwo można kupić niemalże wszędzie. Alkoholowe witryny są bardzo efektowne, kolorowe butelki, fantazyjne nazwy, bardzo przystępne ceny. Nie trzeba wydawać fortuny, aby zakupić pół litra całkiem przyzwoitej gatunkowo wódki.
Fortuny może dębiczanie nie wydają, ale w całym ubiegłym roku zebrało się prawie 49.5 mln złotych. Dzieci nie piją alkoholu, zatem na każdego dorosłego mieszkańca wypada po 1400 zł. To statystycznie, gdyż nie wszyscy wydają taką kwotę. Można spokojnie stwierdzić, że są tacy, którzy wydają na alkohol znacznie więcej.
Senior widział z bliska nieporadną walkę pierwszych samorządów Dębicy o trzeźwość jej mieszkańców. Debaty nad limitem punktów sprzedaży alkoholu w mieście rozpalały radnych, i licznie na takich sesjach zebraną publiczność, do białości. Teraz wydawać się to może dziwne, ale przed laty Rada Miejska uchwaliła ZERO, jako limit. Uchwała została uchylona i więcej prób w tym zakresie już nie podejmowano.
Społeczność dębicka piła alkohol wtedy, pije go teraz i pewno pić będzie zawsze. Samorząd nie tylko dostrzegał to zagrożenie dla zdrowia lokalnej społeczności, ale coś też jednak w tej sprawie próbował zrobić.
Obecnie nad tą sprawą zaległa cisza. Jak na cmentarzu parafialnym.

Andrzej Janiec

Z ust wyjęte

Agnieszka Kumięga

Jesteśmy rodziną, która nie ma gdzie mieszkać. Proszę dać nam szansę.

O tym jak Agnieszka i Tomasz Kumięgowie od 9 lat starają się o przydział mieszkania komunalnego piszemy na str. 11

Komentarz

Obserwować powinni całą dobę

GRZEGORZ KRÓL

Ciągnie się sprawa z kamerami monitoringu na osiedlu Kępa-Wolica. I jeszcze chwilę ciągnąć się będzie, bo w ostatnim przetargu ogłoszonym przez miasto nikt nie wystartował. Trzymam jednak kciuki za to, żeby się udało i powiem szczerze, że trochę zazdroszczę mieszkańcom tamtej części miasta. Sam o jedną kamerę na moim osiedlu prosiłem lata świetlne temu i niestety nie spotkało się to z zainteresowaniem ze strony władz. Ale mieszkańcom zazdroszczę też tego, że potrafią wspólnie walczyć o swoje, skrzyknęli się, zebrali podpisy i doprowadzili do tego, że ich zadanie w ramach budżetu obywatelskiego zostało przesunięte do realizacji.
Załóżmy, że w końcu kamery zostaną zamontowane. Wraz z tym rozbudowane ma zostać centrum monitoringu w Urzędzie Miejskim w Dębicy. To takie miejsce, w którym siedzi strażnik miejski i patrzy na to, co dzieje się w mieście. W razie jakichś problemów może interweniować patrol Straży Miejskiej, lub wysyłana jest policja. Ale tylko do godz. 22. Potem strażników już nie ma w urzędzie i jeśli coś np. zostanie zniszczone, to pozostaje jedynie nagranie, na którym niekoniecznie widać twarz wandala. Dlatego władze miasta powinny pomyśleć nie tylko o rozbudowie systemu wizyjnego na wszystkich osiedlach w mieście, ale też nad tym, by obraz z kamer był na podglądzie przez całą dobę. Tylko wtedy zwiększy to szanse na złapanie sprawców zniszczeń, pobić, czy innych przestępstw popełnianych na terenie miasta.

krol@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

Podpisało się dwunastu od nas

Chcą wykonania wyroku trybunału sprawiedliwości

Sędziowie z Podkarpacia, wystosowali apel do władz państwa.

Wiceprezes Sądu Rejonowego w Dębicy Katarzyna Radzik również dołączyła do ogólnopolskiej akcji i apel do władz podpisała.

Podpisały się pod nim 104 osoby. Lista zamieszczona została na fejsbukowym profilu Iustitia Oddział Przemyśl, widnieje na niej 12 sędziów związanych z Sądem Rejonowym w Dębicy. O co apelują?

Chcą, by izba zaprzestała działalności

- My niżej podpisani sędziowie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie oraz okręgów rzeszowskiego, przemyskiego i krośnieńskiego wzywamy wszystkie zobowiązane organy do pełnego wykonania postanowienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 roku oraz wyroku tego Sądu z dnia 15 lipca 2021 roku, w tym do natychmiastowego zaprzestania działania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego - czytamy.

Jak przekonują sędziowie, odmowa wykonania wskazanych orzeczeń stanowi nie tylko jaskrawe naruszenie obowiązującego prawa unijnego, ale godzi również w krajowy porządek konstytucyjny. W tym miejscu powołują się na art. 91 ust. 2 Konstytucji RP oraz na art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej.

Wiceprezes sądu apel także podpisała

Pod apelem podpisało się 12 sędziów związanych z Sądem Rejonowym w Dębicy (kolejność wg listy): Grzegorz Barnak, Bożena Kołodziej-Starostka, Tomasz Kuczma, Beata Kozik, Jerzy Piękoś, Dariusz Różański, Beata Stój, Artur Mielecki, Marek Szeptycki, Grażyna Zborowska (sędzia w stanie spoczynku), Agnieszka Wilk-Król oraz Katarzyna Radzik, wiceprezes Sądu Rejonowego w Dębicy.

Jednym z sygnatariuszy jest także dębiczanin Marcin Świerk, orzekający w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie.

Konsekwencji się nie obawia

Jedną z osób, która apel podpisała jest sędzia Beata Stój. Pytana o to, czy nie obawia się konsekwencji odpowiada, że nawet się nad tym nie zastanawiała.

- Choć teoretycznie jakieś mogą być, zwłaszcza jeśli popatrzymy na to, za co niektórzy sędziowie mają postępowania dyscyplinarne - podkreśla.

Ale zapewnia, że kiedy usłyszała o akcji, to przez moment nie miała wątpliwości, by do niej dołączyć. Podkreśla, że również koleżanki i koledzy, których podpisy pod apelem możemy zobaczyć, podeszli do tematu tak samo.

- Zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważna jest dbałość o przestrzeganie prawa, zwłaszcza przez organy państwa. Opowiedzieliśmy się za praworządnością - mówi sędzia Beata Stój.

Prokuratorów brak

Listę osób, które pod apelem się podpisały aktualizuje i publikuje m.in. portal OKO.press. Do tej pory znajduje się na niej ponad 3 tysiące nazwisk. W większości są to sędziowie sądów z całego kraju, ale także prokuratorzy. Na ostatnio zaktualizowanej liście nie ma żadnego, który pracuje w Prokuraturze Rejonowej w Dębicy.

Grzegorz Król

Szczepionkobus czekał będzie pod stadionem

W niedzielę 8 sierpnia mobilny punkt szczepień ponownie przyjedzie do Dębicy.

Akcję masowych szczepień przeciwko Covid-19 miasto we współpracy z Centrum Medycznym Medyk organizuje już po raz drugi. Pierwsza odbyła się z końcem czerwca i zaszczepionych zostało wtedy 200 osób, co jak przekonywał Stanisław Mazur, dyrektor Medyka, było bardzo dobrym wynikiem.

W najbliższą niedzielę mobilny punkt szczepień ponownie zaparkuje przy kasach stadionu KS Wisłoka, od strony ul. Ignacego Lisa. Czynny będzie od godz. 11:00 do 21:00. Jednak kierując się doświadczeniem z poprzedniej akcji warto wybrać się tam wcześniej, by zająć sobie kolejkę.

Podczas akcji #szczepimysię przeciw Covid-19 każdy chętny, bez wcześniejszej rejestracji, będzie mógł przyjąć jednodawkową szczepionkę firmy Johnson&Johnson.

Do tego, by to zrobić, namawia burmistrz Mariusz Szewczyk. Tych, którzy nie mieliby się jak dostać pod stadion Wisłoki prosi o kontakt z urzędem. Jego pracownicy postarają się takim osobom zorganizować transport na szczepienie.

Jest to o tyle ważne, że w Dębicy do tej pory zaszczepiło się tylko 38,2 % mieszkańców. A to i tak najwięcej w powiecie. Wynikiem powyżej 30% (dokładnie 30,2%) może się pochwalić jeszcze tylko gmina Dębica.

W mieście w ciągu ostatnich 7 dni przybyło 0,7% zaszczepionych, w gminie 0,8%. Jednak liderem tego tygodnia jest gmina Brzostek, w której cały czas jest najmniej zaszczepionych w powiecie. Tam ich odsetek wzrósł ostatnio z 20% aż do 21,7%.

0,9% zaszczepionych przybyło w gminie Czarna, gdzie obecnie 26,7% mieszkańców przyjęło dwie dawki szczepionki lub szczepionkę jednodawkową.

W gminie Żyraków wzrost ten wynosi 0,6% (28,4% zaszczepionych), w gminie Pilzno 0,5% (25,6% zaszczepionych) i w gminie Jodłowa 0,2% (26,4% zaszczepionych).

Z informacji Ministerstwa Zdrowia wynika, że w naszym powiecie najwięcej zaszczepionych jest w przedziale wiekowym 40-59 lat. W Dębicy i Brzostku na drugim miejscu są osoby w przedziale wiekowym 60-69 lat, ale w pozostałych gminach już ci pomiędzy 20. a 39. rokiem życia.

tra

Czerwcowa akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Burmistrz Mariusz Szewczyk liczy, że tak będzie i tym razem.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Halina Kuszowska

Szefowa Koła Gospodyń Wiejskich Wolanki, które podczas dwudziestej edycji konkursu Smaków Rejonu w Medyni Głogowskiej zdobyło nagrodę w kategorii produktów roślinnych za chleb żytni na zakwasie. Nagrodę indywidualną za powidła śliwkowe otrzymała też jej koleżanka z koła Zofia Śręba.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Paweł Matusik

Pochodzący z Dębicy, a pracujący obecnie w Szpitalu Specjalistycznym im. św. Jana Pawła II w Krakowie kardiolog w wieku 35 lat został doktorem habilitowanym. Jest jednym z najmłodszych lekarzy z takim tytułem naukowym. W tym roku otrzymał również prestiżową nagrodę Bayesa, przyznawaną najlepszym lekarzom.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Jadwiga i Wojciech Romanek

Instruktorzy tańca, którzy poprowadzili warsztaty podczas pierwszej imprezy zatytułowanej Muzyka (u) źródeł w Latoszynie-Zdroju. Swoją wiedzę przekazywali w bardzo przystępny sposób, tak by wszyscy uczestnicy imprezy w poddębickim uzdrowisku mogli bez problemu zrozumieć, o co w tańcach ludowych Rzeszowszczyzny chodzi.

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

KRONIKA POLICYJNA

PEUGEOTEM DO ROWU
Mandatem w kwocie 500 zł i 6 punktami karnymi ukarany został mieszkaniec Mokrego. Mężczyzna doprowadził do kolizji w Wiewiórce, na wysokości szkoły. Jechał od strony Róży. Nie dostosował prędkości do warunków na drodze, wpadł w poślizg i wypadł z drogi. Po drodze ściął jeszcze znak drogowy. Kierującemu peugeotem na szczęście nic się nie stało.

SZCZĘŚLIWE ZAKOŃCZENIE
Nic się nie stało 21-letniemu mieszkańcowi gminy Pilzno, którego szukało 30 strażaków i policja, a także mieszkańcy Łęk Górnych. Mężczyzna wyszedł z domu, poszedł w kierunku lasu i ślad po nim zaginął. Został zauważony na drzewie, z którego po krótkich namowach zszedł i został przekazany służbom medycznym.

UDERZYŁ W KARETKĘ
W sobotę 31 lipca, o godz. 6 rano doszło do kolizji w Straszęcinie. Kierujący hondą civic mieszkaniec Przyborowa w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania uderzył w skręcającą w lewo karetkę pogotowia ratunkowego. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w kwocie 220 zł i 6 punktami karnymi. Kierujący pojazdami zostali przebadani alkomatem. Byli trzeźwi.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Dwóch mężczyzn w szpitalu

Na autostradzie zderzenie, w Pilźnie auto potrąciło pieszego

Do dwóch poważnych zdarzeń na drogach w powiecie doszło w niedzielę 1 sierpnia.

Do pierwszego doszło na autostradzie A4, na pasie w kierunku Krakowa. Tam zderzyły się dwa samochody osobowe: opel corsa oraz ford kuga.

Jak ustalili obecni na miejscu policjanci, kierujący pierwszym z pojazdów 25-letni mieszkaniec Pstrągowej wymieniał uszkodzone koło na pasie awaryjnym. Po zakończeniu tej czynności wsiadł do samochodu i ruszył. Młody mężczyzna nie upewnił się, czy może bezpiecznie wykonać manewr włączania się do ruchu i zajechał drogę fordowi kuga.

W oplu poza kierującym znajdował się jego rówieśnik, również mieszkaniec Pstrągowej. Z kolei fordem podróżował tylko kierowca, 42-letni mieszkaniec Rakszawy. Jemu nic się nie stało. Podobnie, jak pasażerowi opla. Ucierpiał natomiast kierowca niemieckiego samochodu, który został przewieziony do szpitala.

Kierujący fordem był trzeźwy. Z kolei kierowca opla nie był w stanie dmuchnąć w alkomat. Została od niego pobrana krew do badań. Autostrada była zablokowana około trzy godziny.

Do drugiego zdarzenia doszło w Pilźnie, na ul. Legionów. Samochód marki renault, kierowany przez 42-letniego mieszkańca Krakowa, potrącił na oznakowanym przejściu dla pieszych 59-letniego mieszkańca Pilzna. Poszkodowanemu pierwszej pomocy udzielił strażak z OSP w Pilźnie, który był w pobliżu. Potem mężczyzna został przekazany ratownikom medycznym. Oni przetransportowali go do dębickiego szpitala. Kierujący renaultem był trzeźwy. Sprawę prowadzą policjanci z Pilzna.

rar

Do wypadku z udziałem pieszego w Pilźnie doszło ok. godz. 21.

Miał zakaz spożywania alkoholu

Mężczyzna złamał tak zwany kod 68

Dwie akcje trzeźwego poranka przeprowadzili w ostatnim czasie policjanci w powiecie dębickim.

Podczas pierwszej, we wtorek 27 lipca przebadali 1078 kierujących. Rekordzistą był 55-letni rowerzysta, mieszkaniec Kędzierza. Mężczyzna wydmuchał 1,53 promila.

Oprócz niego wpadło też ośmiu kierujących samochodami. Na ul. Sandomierskiej policja zatrzymała do kontroli mazdę, za kierownicą której siedział 48-letni obywatel Ukrainy. Wydmuchał 0,52 promila. Na ul. Świętosława wpadło dwóch mężczyzn. Pierwszy to 23-letni mieszkaniec Grudnej Dolnej, który poruszał się oplem. Wynik badania - 0,21 promila. Takie samo wskazanie było w przypadku badania 62-letniego mieszkańca Dębicy, który również jechał oplem. Na ul. Metalowców kierujący nissanem 60-letni mieszkaniec Zawady wydmuchał 0,94 promila. Kolejnym pod wpływem był podróżujący oplem mieszkaniec Smarżowej. 28-latek wydmuchał 0,54 promila. W Róży zatrzymany został ford, za kierownicą którego siedział 44-letni mieszkaniec tej miejscowości. Badanie alkomatem dało wynik 0,76 promila. W Bobrowej skontrolowany został kierujący volkswagenem - 35-latek miał w organizmie 0,21 promila alkoholu. Ostatnim był 48-letni mieszkaniec Braciejowej, kierujący volkswagenem. On wydmuchał 0,6 promila.

W poniedziałek 2 sierpnia odbyła się kolejna akcja. Tym razem skontrolowano 739 kierowców. Policjanci trafili na jednego, który wydmuchał 0,331 promila. Wobec kierującego mercedesem 40-letniego mieszkańca Żarówki (powiat mielecki) orzeczony był sądowy zakaz spożywania alkoholu, tzw. kod 68. Wcześniej zdarzyło się mu kierować autem pod wpływem alkoholu.

rar

Na szczęście dziecku nic się nie stało

Młoda rowerzystka wyjechała z drogi podporządkowanej pod koła samochodu volvo.

Tak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, którzy we wtorek 27 lipca zjawili się w Zawierzbiu. To tam, na gminnej drodze, doszło do zderzenia się 9-latki z samochodem marki volvo.

- Z ustaleń policjantów wynika, że kierowca widząc jadącą rowerzystkę wyhamował. Wtedy kierująca jednośladem w niego uderzyła - mówi asp. sztab. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, dodając że dziecko po badaniach wyszło ze szpitala.

rar

Poznaj swojego dzielnicowego

Swoją pracę bardzo lubi

Asp. sztab. Witold Kramarz ma pod sobą Rejon Służbowy nr 4 w Dębicy.

Swoim zasięgiem rejon obejmuje ulice: Kościuszki (nr nieparzyste od 1-17), Głowackiego (nieparzyste od nr 27 do końca oraz parzyste od nr 18 do końca, Piaski (numery parzyste), Rynek (od nr 1 do 32), Parkowa (parzyste od nr 10 do 28), Fredry, Kolejowa, Konarskiego, Kraszewskiego (numery parzyste od nr 2 do nr 90, numery nieparzyste od nr 1 do nr 23), Piekarska, Reymonta, Składowa, Żeromskiego, Żuławskiego, jak również ul. Krakowską (od ul. Rynek do ul. Piaski, numery parzyste od nr 2 do nr 16). Z asp. sztab. Witoldem Kramarzem można skontaktować się pod numerami telefonów 47 8228 346 oraz 571-203-234. Dzielnicowy przyjmuje w pok. 418 Komendy Powiatowej Policji w Dębicy..

Asp. sztab. Witold Kramarz w policji pracuje od 22 lat, a dzielnicowym jest od 13 lat.

- I dalej odnajduję satysfakcję w tej pracy. Trochę działam w terenie, pracuję z ludźmi, trochę przy biurku - mówi policjant.

Dodaje, że pracował na różnych stanowiskach, ale to właśnie praca dzielnicowego odpowiada mu najbardziej.

rar

Asp. sztab. Witold Kramarz w policji pracuje od 22 lat.

eprasa.pl 0db42623be

Śnieżka będzie mieć bajpasy

DL Invest Group postawi w strefie trzecią halę i dołoży się do drogi

W pierwszych dwóch, które spółka inwestorska wybudowała w Zawadzie, działa firma Hutchinson.

Decyzje w tej sprawie zapadły w zeszłym tygodniu. W strefie stanie hala o powierzchni 7 tysięcy metrów kwadratowych. Inwestorzy twierdzą, że będzie można tam utworzyć nawet 350 miejsc pracy.

- Choć nie wiadomo jeszcze jaka firma będzie tam działać. Nie jest przesądzone, że będzie to Hutchinson, być może zupełnie inna - zastrzega wójt Stanisław Rokosz, podkreślając, że DL Invest Group buduje nieruchomości na wynajem.

Urzędnicy z gminy Dębica przekonują, że na decyzję firmy o dalszym inwestowaniu w Zawadzie wpłynęła dotychczasowa dobra współpraca z samorządem, który wspierał inwestora w załatwianiu formalności.

Ważnym aspektem według nich jest też nowa droga przemysłowa usprawniająca komunikację wewnątrz strefy.

- Dziękuję Piotrowi Chęćkowi - staroście Powiatu Dębickiego za wsparcie w pozyskaniu dofinansowania na jej budowę. Dedykuję ten sukces wszystkim, którzy z taką zaciekłością krytykowali wybór realizacji tej drogi do dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - napisał na swoim facebookowym profilu wójt w dniu, w którym zapadła decyzja w sprawie budowy nowej hali.

Dziś również nie ukrywa, że pewnie, gdyby nie starania starosty to 2 mln zł dofinansowania mogłoby przejść gminie koło nosa.

Cała inwestycja kosztować ma ponad 4 mln zł, nie oznacza to jednak, że 2 mln zł gminny samorząd będzie musiał wyłożyć z własnej kasy.

- 500 tys. zł na jej budowę zadeklarowała już firma DL Invest Group. A to dopiero początek, bo trwają negocjacje, by było to więcej - twierdzi Stanisław Rokosz.

Swoją cegiełkę do tej inwestycji dołoży też Fabryka Farb i Lakierów Śnieżka. Do 1 mln zł, który wyłożyła wcześniej na budowę jej pierwszego fragmentu, teraz dołoży jeszcze 200 tys. zł na budowę dróg dojazdowych do jej terenów inwestycyjnych.

Hale, w których działa Hutchinson również wybudowała firma DL Invest Group.

Będą to dwa odcinki o łącznej długości 747 m, które połączą je z drogami publicznymi, uzbrojone w wodociąg, kanalizację deszczową i sanitarną oraz sieć energetyczną.

Droga szeroka na 7 metrów przystosowana zostanie do transportu ciężkiego.

- Można więc powiedzieć, że za te 200 tys. zł wybudujemy Śnieżce takie bajpasy do terenów, na których będzie działać - mówi wójt.

Budowa drogi i hali rozpocznie się w przyszłym roku.

tra

Od września ma jeździć Monis, choć ludzie chcieliby MKS-u

To, że autobus miejskiego przewoźnika przyjedzie było pewne. Teraz tak nie jest.

Kilka dni temu Tomasz Domaradzki wybierał się z rodziną na wycieczkę do Krakowa. Chciał dojechać ze Stasiówki na pociąg w Dębicy. Nie był jednak przekonany, czy autobus firmy Ogro-Trans przyjedzie rano po pasażerów.

- Wolałem wynająć samochód, zapłacić komuś za kurs, by mieć pewność, że zdążę na dworzec - przekonuje.

Bo mieszkańcy przekazują mu informacje, że z kursem ok. 6:30 bywa różnie. Z Dębicy do Stasiówki można dojechać o 8:30, 12:00 i 15:25, ale tym ostatnim już do miasta powiatowego zabrać się nie można. W soboty, niedziele i święta połączeń zaś w ogóle nie ma.

Na przystankach i słupkach wiszą różne rozkłady jazdy. Jedne obowiązywały w maju, drugie w czerwcu. Pasażerom trudno się połapać, na który kurs mogą poczekać. Dlatego jako sołtys dąży do tego, by zainteresowani przejazdami komunikacją publiczną, mieli pewniejsze połączenia.

- Co ciekawe, od września ma do nas przyjeżdżać jako podwykonawca firma Monis. Idziemy do tyłu, zamiast do przodu - mówi Tomasz Domaradzki.

Mieszkańcy chcą, by autobusy MKS znów dojeżdżały do Stasiówki.

A jemu zależy na tym, by ludzie ze Stasiówki mieli takie połączenia, jak było to wtedy, gdy do wsi dojeżdżały autobusy MKS-u. Dlatego rozpoczął rozmowy z władzami miejskiej spółki, napisał też pisma do władz miasta i przewodniczącego Rady Miejskiej w Dębicy.

Prosił w nim, by pod kościół w Stasiówce przedłużona została trasa linii nr 3, która obecnie kończy kurs na pętli Wielopolska-Las. Tomasz Domaradzki zauważa, że nie chodzi mu oczywiście o wszystkie kursy, których jest w ciągu dnia dwadzieścia pięć. Chciał by do jego miejscowości dojeżdżał co czwarty. To załatwiłoby sprawę, częstsze nie są konieczne.

Miasto już odpisało, że takiej możliwości nie ma. MKS stanowiska jeszcze nie zajął, w dalszym ciągu analizuje możliwości prawne takiego rozwiązania. Trudno jednak przypuszczać, że spółka miejska zajmie inne stanowisko niż burmistrz, który jest dla niej jednoosobowym walnym zgromadzeniem.

JAG

Strażnicy na jednośladach

Takie patrole też są

Rowerem są w stanie wjechać tam, gdzie trudno dostać się samochodem.

Co jakiś czas w mieście można zobaczyć rowerowe patrole Straży Miejskiej. Czy i kiedy wysyłane są one w teren zależy od wielu czynników. Pogoda jest jednym z nich.

- Patrole rowerowe w tym roku wróciły na wiosnę. Strażnicy sprawdzają przede wszystkim miejskie parki, osiedla, wały, ale także miejsca zagrożeń wskazywane przez policję - informuje Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej w Dębicy.

Dodaje, że najczęściej są to miejsca, gdzie dochodzi do aktów wandalizmu, czy np. spożywania alkoholu.

Do tej pory patrole rowerowe przeprowadziły kilkanaście interwencji. Głównie chodziło o samochody zaparkowane w niedozwolonych miejscach, takich jak zatoki autobusowe czy na trawnikach. Strażnicy interweniowali też w sprawie gruzu, który ktoś postanowił wysypać na trawnik przy jednym z bloków w mieście.

rar

Strażnicy najczęściej upominają tych, którzy źle parkują.

eprasa.pl 0db42623be

Trzy pytania do ... **Dawida Pikora,**

p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy.

Chciałbym zmienić liczbę pracowników MOK

Niedawno objął pan obowiązki dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy. Co chciałby Pan zmienić w pierwszej kolejności?

– Jedyną rzeczą, jaką chciałbym zmienić, to ilość pracowników. Oczywiście chodzi o jej zwiększenie. W wysokim sezonie można odczuć braki w personelu, szczególnie jeśli pojawią się jakieś choroby wśród pracowników. Na pewno nie planuję nikogo zwalniać ani wymieniać, natomiast chciałbym kogoś zatrudnić, choć biorąc pod uwagę obecną sytuację, może to być niemożliwe.

Marzę o tym, żeby Miejski Ośrodek Kultury w Dębicy tętnił życiem, sala wypełniała się widzami, artystami oraz dziećmi i młodzieżą, którzy chcą rozwijać swoje artystyczne pasje.

Czy jest coś, co chciałby pan wprowadzić do kalendarza imprez w Dębicy?

– Chciałbym, żeby wróciły konfrontacje zespołów muzycznych, ale trochę w innej formie, niż to było wcześniej. Impreza miałaby charakter festiwalowy, gdzie muzycy mogliby się integrować, wymieniać doświadczeniami i poza rywalizacją po prostu dobrze się bawić. Całość oczywiście kończyłaby się koncertem laureatów.

Jakie wydarzenia są w planach w najbliższej przyszłości?

– W najbliższym czasie odbędą się trzy fantastyczne koncerty. Zagrają Piramidy, Komar Band oraz Animato. We wrześniu Dębickie Towarzystwo Muzyczno-Śpiewacze wystawi rock-operę Jesus Christ Superstar. W planach jest również koncert Zespołu Pieśni i Tańca Igloopolanie przy gościnnym udziale ZPiT Resovia Saltans. Poza tym jesienią zaplanowane są występy kabaretów, różnego rodzaju spektakle i koncerty, organizowane przez zewnętrzne agencje artystyczne. Wszystko będzie jednak zależało od sytuacji pandemicznej. Mam jednak nadzieję, że uda się zrealizować cały kalendarz imprez.

(rar)

Przejmie ZUS, to bez zwolnień się nie obejdzie

Kiedy startował program 500+ gminy zatrudniały dodatkowe osoby do jego obsługi.

Od 1 stycznia przyszłego roku, według projektu ustawy zmienią się zasady funkcjonowania programu Rodzina 500+. Do tej pory za jego obsługę odpowiedzialne były samorządy, potem ma to być Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Projekt zakłada też rezygnację z gotówkowej formy wypłaty świadczenia i przejście na formę bezgotówkową. Także do ZUS trzeba będzie składać wnioski o przedłużenie świadczenia. I będzie można to zrobić tylko w formie elektronicznej.

Uruchomienie programu wiązało się z zatrudnieniem dodatkowych osób w gminach. Teraz większość z nich nerwowo oczekuje ostatecznej decyzji rządu. Jeśli program trafi do ZUS, może dojść do zwolnień.

- Dwie osoby, które zostały zatrudnione do obsługi programu w naszej gminie mają świadomość, że jeśli przepisy się zmienią i to ZUS będzie wypłacał świadczenie, to one zostaną zwolnione - mówi wprost wójt gminy Żyraków Marek Rączka.

W lepszej sytuacji jest burmistrz Pilzna Ewa Gołębiowska. W jej urzędzie do obsługi programu zatrudniono trzy osoby, ale pracy nikt nie straci. Wszystko przez naturalne ruchy kadrowe, związane m.in. z przejściami na emeryturę i uzupełnianiem braków na urzędniczych stanowiskach. W pozostałych gminach nie wiadomo, jak będzie wyglądała sytuacja.

- Jesteśmy w fazie analizowania zatrudnienia pod kątem zapowiadanej nowelizacji ustawy. Będziemy starać się, aby nikt nie stracił pracy – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy Małgorzata Kędzior.

Wójt gminy Jodłowa Jan Janiga mówi, że dzisiaj trudno cokolwiek jeszcze powiedzieć. Ale konkretnych planów, by kogoś zwolnić, nie ma. Podobnie jak burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski.

- Musimy jeszcze poczekać - dodaje.

Obawy o pracowników ma Sylwia Korycka-Żymuła, zastępca kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej gminy Dębica. Zapewnia, że będzie robiła wszystko, by zatrudnienie utrzymać.

- Jest to wyzwanie - podkreśla.

W gminie Czarna zwolnień nie będzie. Sekretarz Mirosław Perz mówi, że jedna osoba przeniesiona zostanie do wydziału podatkowego, a jedna do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

rar

Ogólnopolskie Targi Sztuki Kowalskiej

Nasi kowale kują, jak na mistrzów przystało

Do Wojciechowa zjechało 50 kowali, w tym dwóch z powiatu dębickiego.

W konkursie kucia artystycznego różnorodność prac była tak duża, że jurorzy Ogólnopolskich Targów Sztuki Kowalskiej postanowili przyznać nagrody w dwóch kategoriach.

Zanim kowale zjechali do Wojciechowa, musieli odrobić pracę domową. Ich zadaniem było przygotowanie kraty okiennej. Grand Prix trafiło do Jerzego Kwarcianego z Wólki Panieńskiej w województwie lubelskim. Drugą nagrodę otrzymał Roman Parat z Gorzejowej, a trzecią Kazimierz Kudła z Zawady.

W kategorii okucie elementu szklanego, w którym zadaniem kowali było nadanie funkcjonalności niestabilnym naczyniom szklanym, zwyciężył Rafał Fic z Wrocławia. Ponownie na podium stanął Kazimierz Kudła z Zawady, który tym razem zajął drugie miejsce.

Imprezą towarzyszącą targom były Ogólnopolskie Warsztaty Kowalskie, w których udział wzięło szesnaście osób z całej Polski. Wśród nich początkujący kowale, ślusarze i metaloplastycy, ale również tłumacz przysięgły, lekarz weterynarii czy zdun. Ci adepci nabywali lub doskonalili umiejętności pod kierunkiem mistrzów, wśród których był Kazimierz Kudła.

JAG

Kazimierz Kudła został nagrodzony za kratę ozdobną i okucie.

Roman Parat zdobył nagrodę za kratę ozdobną.

Będą koncerty i wykłady

Do tańca zagra Mega

W niedzielę 8 sierpnia w Parku im. Skarbek-Borowskiego bawić się będą seniorzy.

Piknik organizowany przez miasto rozpocznie się o godz. 15:00 przy wejściu do parku od strony ul. Krakowskiej. Dla seniorów zagrają zespoły Morsy i Iskierczanie. Funkcjonariusze policji wystąpią z prelekcją zatytułowaną Bezpieczny Senior, a prezeska Podkarpackiej Okręgowej Rady Aptekarskiej Lucyna Samborska poprowadzi warsztaty pod hasłem: Naturalnie to znaczy zdrowo. W trosce o Twoje zdrowie.

W programie przewidziane są również atrakcje dla dzieci. Gry i zabawy poprowadzi młodzież z OHP i wychowawcy świetlic środowiskowych.

W parku uruchomiony zostanie też punkt Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań, gdzie czekać będą rachmistrzowie.

Imprezę zakończy zabawa taneczna z zespołem Mega.

tra

Profilaktyka 40 Plus

W Dębicy cztery punkty

Z programu Profilaktyka 40 Plus mogą skorzystać mieszkańcy, którzy ukończyli 40 lat.

Kiedy na łamach Obserwatora informowaliśmy o tym po raz pierwszy, w Dębicy nie było jeszcze punktu, w którym można byłoby wykonać badania. Obecnie są takie cztery:

- Szpital Powiatowy, ul. Krakowska 91;
- Centrum Medyczne Medyk, ul. Kwiatkowskiego 1;
- ALAB Laboratoria, ul. Krakowska 75B;
- Centrum Medyczne Kolmed, ul. Kolejowa 19.

Żeby skorzystać z badań, należy wypełnić ankietę w Internetowym Koncie Pacjenta. W ciągu dwóch dni roboczych otrzymamy e-skierowanie. Z nim możemy zapisać się do dowolnego punktu w kraju. Osoby, które nie korzystają z IKP, mogą to zrobić - ale tylko w ramach programu - przez infolinię Domowej Opieki Medycznej: 22 735 39 53.

JAG

eprasa.pl 0db42623be

Do 15 sierpnia coraz bliżej

Dożynki tylko w jednej gminie, a przygotowują się wszystkie

Członkinie kół gospodyń wiejskich nie wyobrażają sobie, by na Matkę Bożą Zielną pójść do kościoła bez wieńca.

Panie z KGW w Jaźwinach wieniec przygotowują w Wiejskim Centrum Kultury.

Janusz Grajcar

Brzeźnica wicie zaczyna we wtorek3 sierpnia. W Jaźwinach robota wre już od 26 lipca. Każde koło przygotowuje wieniec we własnym tempie, ale wszystkie muszą uwinąć się z robotą do 14 sierpnia, by następnego dnia zanieść swoje dzieła do kościołów.

To już dziesiąty w historii

- Dziewczyny odliczają po pięć kłosów, Józia podaje, a Zosia wije - opowiada Janina Świątek z KGW w Brzeźnicy.

Józefa Dziuk to skarbniczka stowarzyszenia, a Zofia Strzelczyk - prezeska. Przy pracy funkcje się nie liczą, ważny jest końcowy efekt. Wieńce przygotowują od 2012 r., a więc niemal od początku założonego rok wcześniej koła.

Tym razem będzie miał kształt korony, w której umieszczony zostanie obraz Św. Rodziny. Każdy rok ma bowiem patrona, obecnie jest nim św. Józef, którego ten wizerunek także przedstawia.

Podstawę mają od kilku lat taką samą, do niej przytwierdzone są druty aluminiowe owinięte w peszel. I to jest baza do wicia.

- Choć zgodnie z tradycją wszystko powinno być naturalne. Druty mogłaby zastąpić np. wiklina - mówi Janina Świątek.

Kłosy zżęte sierpem

Przygotowania rozpoczęły 16 lipca, kiedy zebrały pszenicę. Kilka dni później pod sierp poszedł owies. A odpowiedzialni za to byli Elżbieta Kulig, Zofia Strzelczyk, Józefa Dziuk, Krystyna Ziętek i Lech Żurek.

Zbiory trafiły do stodoły Małgorzaty Tarczyńskiej, która wspólnie z Krystyną Ciesielską, Celiną Maroń, Janiną Świątek, Józefą Jaszcz i Lucyną Kozioł, formowała je w małe wiązki do wysuszenia.

- Pszenicę mamy z pola Gosi Tarczyńskiej, owies załatwił Lech Żurek - mówi Zofia Strzelczyk.

Panie planują połączyć w wieńcu zboża na wzór tego, co podpatrzyły w Muzeum Jezuitów w Starej Wsi. Józefa Dziuk podkreśla, że takiej kombinacji jeszcze w powiecie nie widziały. Do konstrukcji chcą przytwierdzać je w ten sposób, by wiechy owsa okalały kłosy pszenicy. A to dość trudne i wymagające zadanie. Zofia Strzelczyk nie ukrywa, że można przy tym narobić sobie sporo odcisków.

- Ale to takie fajne - dodaje Janina Świątek.

- I satysfakcję jaką mamy - kontynuuje Józefa Dziuk.

W tym roku wszystko było opóźnione, bo zboża późno dojrzewały. Panie są jednak przekonane, że wyrobią się w terminie. Mają książki, z których mogą korzystać, ale też swoje wizje, którymi przede wszystkim będą się kierować.

- Wykończymy kwiatami, ale ładnie wygląda też jarzębina albo kalina - mówi Janina Świątek.

Żeby przygotować cały muszą przeznaczyć na pracę ponad 24 godziny. Samo wicie zajmie im cztery, może pięć dni, jeśli przyjdą każdego na trzy, cztery godziny. Wieniec zabiorą też do Sanktuarium w Zawadzie na dożynki gminne.

Po trzech godzinach wicia ból rąk sprawia, że Urszula Dykas przez chwilę zastanawia się, czy warto. Tak! Nie ma żadnych wątpliwości.

Spotkają się w Zawadzie

Taka uroczystość odbędzie się w tym roku tylko w gminie Dębica. Ale na zaproszenie kustosza ks. Józefa Książka przyjadą tu też delegacje wszystkich innych kół. Wybierają się też gospodynie z Jaźwin, które z wiciem muszą wyrobić się nieco wcześniej.

- Bo 14 sierpnia mamy odpust na św. Maksymiliana w kaplicy - tłumaczy prezeska Jolanta Skowron.

Na głowie szefowej było zebranie traw w maju. Ona też dostarczyła z giełdy kwiaty zatrwianu. Na te posiane jak co roku wiosną w ogródkach do tej pory się bowiem nie doczekały. Wiosna była chłodna i cała wegetacja się przez to opóźniła.

- Sama wysiałam siedem torebek i nie wzeszedł - mówi szefowa KGW w Jaźwinach.

Pierwszego dnia pracy dostały stelaż pospawany przez Zbigniewa Dykasa. Rozważały koncepcje jego zagospodarowania, ustaliły, że wieniec będzie miał kształt korony. Zabrały się też za segregowanie zbóż, bo każda z nich zgodnie z wcześniejszym podziałem obowiązków przyniosła coś do domu ludowego.

Mariola Jachym, Bernadetta Gawle, Alicja Furgał i Maria Barnaś pszenicę. Urszula Dykas i Urszula Maślanka jęczmień i zielony owies. Dorota Bartnik i Anita Bartnik dojrzały owies, a Danuta Ćwik i Anna Reczek żyto. Lidia Wojtas dostarczyła suszone kwiaty, przyniesie też na koniec zielony bukszpan.

To prawdziwe artystki

Przy wiciu każda z pań ma swoją rolę. Dorota Bartnik projektuje i przygotowuje elementy dekoracyjne. Na pierwszym spotkaniu zaprezentowała koleżankom kilka wzorów, a panie wybrały jeden z nich. Teraz bierze więc do ręki pistolet do klejenia na gorąco i łączy kawałki wysuszonych zbóż i traw z kwiatami zatrwianu i ozdobnego czosnku oraz co ciekawe... makaronu w kształcie muszelek.

Przy drugim stoliku na krześle stanęła Urszula Dykas. To od jej zręczności zależeć będzie bowiem wygląd głównej części wieńca. Stojąca obok Urszula Maślanka podaje jej kolejne pęczki zbóż, które jej imienniczka opłata wokół metalowej konstrukcji. Po trzech godzinach wicia ból rąk sprawia, że Urszula Dykas przez chwilę zastanawia się, czy warto. Tak! Nie ma żadnych wątpliwości.

Anna Reczek, może i jest najcichsza z całego towarzystwa, ale jej palce z gracją oplatają zatrwian wokół krzyża, który będzie stanowił czubek wieńca. Danuta Ćwik dba o to, by kiedy tylko potrzebna jest kolejna porcja kwiatów, Anna miała ją pod ręką.

Kiedy tylko mogą, pomocą służą również Joanna Ostręga, Beata Ziarko, Janina Kurdziel i Małgorzata Cieśla.

- Kto tylko może, nie jest akurat w pracy i nie ma innych ważnych obowiązków przychodzi codziennie na godz. 18:00 - twierdzi Jolanta Skowron.

Muszą się starać, bo przed rokiem to ich wieniec został uznany za najładniejszy w konkursie powiatowym. A mistrzostwo zobowiązuje.

grajcar@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Urząd wyceni roboty

Twierdzi, że prosi od maja, urzędnicy pierwsze słyszą

A chodzi o niespełna 300 metrowy odcinek ul. Wiejskiej--bocznej, który łączy się z ul. Tetmajera, obok kapliczki.

Takich dróg, jak ta jest jeszcze dużo. Niestety o nich najczęściej się zapomina.

Interweniujący w tej sprawie mężczyzna (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) przekonuje, że od maja prosi w Urzędzie Miejskim w Dębicy o to, by ktoś boczną i zapomnianą w jego ocenie drogą, się zajął.

- Żeby urząd nie miał pieniędzy na trzysta metrów asfaltu? Nikt nie reaguje na moje prośby - mówi mężczyzna.

Nie dodzwonił się

Przekonuje, że dzwonił do urzędu, chcąc na ten temat porozmawiać z burmistrzem Mariuszem Szewczykiem, ale się nie udało.

Mężczyzna uważa, że położenie asfaltu na szutrowej drodze jest istotne nie tylko przez to, że poprawi się komfort jazdy, ale twierdzi także, że jest to istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańców. I wyjaśnia, że problemy z dojazdem mają tam karetki pogotowia.

- Podatki płacę, inni mieszkańcy też, a władze mają to w nosie - denerwuje się mężczyzna.

Asfalt to nie jedyny problem

Przy okazji mieszkaniec Dębicy wspomina, że przy tej drodze rosną też drzewa, których gałęzie nie są przycinane.

- Auto porysować można - dodaje.

Pytania w sprawie bocznej odnogi ul. Wiejskiej przesłaliśmy do Urzędu Miejskiego w Dębicy. W odpowiedzi otrzymaliśmy informację, że do urzędników nie dotarły żadne zgłoszenia dotyczące konieczności remontu wskazanego odcinka.

Jednocześnie Urząd Miejski zapewnia, że koszty robót na tej drodze zostaną wycenione.

- Po wycenie zostanie podjęta decyzja, co dalej w tym temacie - czytamy w mailu przesłanym naszej redakcji.

Urzędnicy w krótkiej informacji odnieśli się także do drugiego problemu zgłaszanego przez mężczyznę.

- Po dokonaniu oględzin pracownicy mogą podjąć próbę rozmów z właścicielami działek przylegających, na których znajdują się przedmiotowe drzewa - czytamy.

O ile uporanie się z gałęziami może pójść sprawnie, o tyle budowa drogi może potrwać długo. Pierwszym powodem są pieniądze. Miejska kasa świeci pustkami, co można wywnioskować m.in. po ilości inwestycji zaplanowanych w budżecie na ten rok. Kolejnym powodem może być fakt, że taka inwestycja nie jest strategiczną z urzędniczego punktu widzenia. O istnieniu drogi wie niewiele osób, mało też z niej korzysta. A to może mieć wpływ przy zatwierdzaniu inwestycji do wykonania. W pierwszej kolejności wyremontowane zostaną te, gdzie mieszka dużo osób. Bo to może przełożyć się na wyniki wyborów.

Tylko czy tak powinno być?

Grzegorz Król

Zabrakło 21 tysięcy złotych

Remont powinien ruszyć jeszcze w tym miesiącu

Rozstrzygnięty został przetarg na remont chodnika przy ul. Świętosława. To będzie drugi etap prac.

Chodnik został częściowo wyremontowany przez powiat. Kolejnym odcinkiem, być może jeszcze sierpniu, zajmie się miasto.

Pierwszy zakończył się kilka miesięcy temu, a odpowiedzialnym za jego wykonanie było Starostwo Powiatowe. Zgodnie z ustaleniami drugą część remontu chodnika znajdującego się przy drodze powiatowej ma wykonać Urząd Miejski. I tak też się stanie.

W czwartek 29 lipca rozstrzygnięty został przetarg na to zadanie. Miasto zamierzało przeznaczyć na nie 260 tys. zł. Tymczasem najniższa oferta, którą przedstawił Zakład Usług Miejskich w Dębicy wynosi ponad 281 tys. zł. Ale już wiadomo, że realizacja zadania, o które od lat walczyli mieszkańcy i radni z ul. Świętosława, nie jest zagrożona. Władze przesuną pieniądze i dołożą do inwestycji.

Jak mówi burmistrz Mariusz Szewczyk, jeśli nie będzie żadnych odwołań ze strony firm, które przegrały przetarg, to chciałby, aby prace ruszyły możliwie szybko. Być może zaczną się nawet jeszcze w tym miesiącu.

rar

Cena ścieków w Dębicy w tym roku nie wzrasta

Do maja 2022 roku mieszkańcy płacić będą 5,24 zł na oddany metr sześcienny.

Wzrost o osiem procent do kwoty 5,65 zł nastąpi dopiero w połowie następnego roku, a nie - jak zasugerowałem w artykule w poprzednim numerze Obserwatora - już teraz. Wtedy też z 4,53 zł do 4,88 zł wzrośnie cena kubika wody.

Wody Polskie zatwierdzają koszty na trzy lata, znamy też więc ceny, które zaczną obowiązywać w 2022 r. I dla mieszkańców miasta mamy dobre wiadomości, bo te podane wyżej, czyli 4,88 zł za wodę i 5,65 zł za ścieki pozostaną bez zmian.

JAG

Ogłoszenie

Wyrazy żalu i wsparcia dla Rodziny oraz Bliskich

Śp. Krzysztofa Wałęgi

Radnego II kadencji
oraz społecznika z sołectwa Borowa

składają:
Wójt Gminy Czarna,
Radni oraz Sołtysi.

eprasa.pl 0db42623be

Będą próbowali jeszcze raz

Szesnaście kamer miało monitorować osiedle

Jednak przetarg ogłoszony przez miasto trzeba było unieważnić, bo nikt nie chciał wziąć w nim udziału.

Inicjatorami zamontowania kamer na osiedlu Kępa - Wolica byli sami mieszkańcy. To oni zgłosili ten projekt do budżetu obywatelskiego i zbierali podpisy, by go zrealizować. I choć udało się zdobyć na niego pieniądze, to mieszkańcom długo przyszło czekać na ogłoszenie przetargu, bo miasto wciąż odwlekało to w czasie.

Kiedy więc z końcem czerwca w Biuletynie Informacji Publicznej wreszcie ukazało się ogłoszenie na rozbudowę monitoringu na osiedlu, wielu liczyło, że w końcu uda się go wykonać. Niestety, nie zgłosiła się ani jedna firma, która chciałaby się tym zająć, więc mieszkańcy zaczęli wątpić, że ta inwestycja dojdzie do skutku.

Dadzą firmom więcej czasu

Na szczęście okazało się, że miasto odpuszczać nie zamierza.

- Jesteśmy właśnie po spotkaniu z burmistrzem, który zapewnił nas, że przetarg zostanie ponownie ogłoszony. Dlatego jesteśmy dobrej myśli - twierdzi Grzegorz Krycki, zastępca przewodniczącego Rady Osiedla nr 4 Kępa - Wolica.

Potwierdza to zresztą wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

- Przetarg zostanie ogłoszony z takimi samymi założeniami. Zostanie tylko wydłużony czas realizacji zadania, bowiem w trakcie procedury wykonawcy zgłaszali problem z dochowaniem terminu realizacji, z uwagi na warunki zasilania wydawane przez Tauron - wyjaśnia.

Będą obok sklepu, szkół i przy wejściu do lasu

Jeśli uda się go rozstrzygnąć to kamery zostaną zainstalowane na: skrzyżowaniu ul. Energetycznej i Krakowskiej, przy przejściu dla pieszych na Energetycznej obok Szkoły Podstawowej nr 10, na placu zabaw obok szkoły, na Północnej i Starzyńskiego, na przejściu dla pieszych na Krakowskiej w okolicy Łukasiewicza i Spacerowej, na skrzyżowaniu Pięknej i Spacerowej, na wiadukcie, na skrzyżowaniu Orlej i Skowronków, na skrzyżowaniu Pawiej i Orlej, na skrzyżowaniu Gajowej i Orlej - obok sklepu Jubilatka, 23 Sierpnia przy wjeździe na osiedle, przy przystanku autobusowym, i przy wejściu do lasu, na Czwartaków, również przy wejściu do lasu oraz dwie kamery przy Szkole Podstawowej nr 12 i jedna przy Gajowej, skierowana na przyszkolny plac zabaw.

Mieszkańcy osiedla nr 4 liczą, że też doczekają się na taki sprzęt.

Przetarg, który zostanie ogłoszony, obejmuje nie tylko montaż kamer na terenie osiedla, ale również rozbudowę mieszczącego się w Urzędzie Miejskim centrum monitoringu, do którego zostaną włączone. Za jego obsługę, tak jak dotychczas, odpowiedzialni będą strażnicy miejscy.

tra

KRÓTKO

OFIAR GETTA TEŻ JUŻ JEST

Mapy Dębicy, które znaleźć można w siedmiu punktach miasta, zostały zaktualizowane. Znalazły się na nich nowe ulice, m.in. ul. Ofiar Getta, której imię nadane zostało w 2019 roku. Tablice znajdują się: przed Ratuszem, na Rynku, przy ul. Matejki, Krakowskiej, na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Rzeszowskiej, przy Domu Kultury Mors i przy ul. Kolejowej naprzeciwko Urzędu Skarbowego.

MAJĄ ŁÓŻKA, MATERACE I KONCENTRATORY TLENU

Łóżka rehabilitacyjne sterowane pilotem, materace przeciwodleżynowe oraz koncentratory tlenu to nowy sprzęt, który dostać można w Bezpłatnej Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego i Urządzeń Pomocniczych przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Więcej na temat zasad wypożyczania sprzętu można dowiedzieć się na stronie internetowej MOPS, dzwoniąc pod nr: 14 681-87-13, lub pisząc na adres: wypozyczalnia@mops-debica.pl.

MŁODZIEŻ JUŻ CZEKA

Trwa budowa boiska sportowego przy ul. Pana Tadeusza. Nawierzchnia poliuretanowa została już położona i pomalowana, następnie zamontowane zostanie ogrodzenie w formie tzw. piłkochwytów, a także kosze do koszykówki i bramki do piłki nożnej. Później zostanie już tylko wyrównanie terenu wokół boiska, zasianie trawy i oddanie obiektu do użytku.

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

W OLbiektywie...

Tańców Rzeszowszczyzny można było nauczyć się podczas pierwszej z serii imprez Muzyka (u) źródeł w uzdrowisku Latoszyn-Zdrój. W sobotę 31 lipca kilkadziesiąt osób przyszło do tamtejszego amfiteatru, by posłuchać muzyki ludowej na żywo i spróbować swoich sił m.in. w tańcu chodzonym. Kroków uczyli instruktorzy Jadwiga i Wojciech Romankowie, a uczestnikom przygrywały kapele Iskierczanie i Łola. Obszerną fotorelację z wydarzenia można obejrzeć na naszym portalu www.debica24.eu.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Co do parkowania policjantów

Bardzo dobrze, że OL zwrócił uwagę na ten problem. W całej Dębicy nagminnie łamane są przepisy odnośnie parkowania, a SM i policja udaje, że tego nie widzi. Może najwyższy czas to zmienić?

Po co po osiedlach nastawiano znaków „strefa zamieszkania", a mimo to każdy parkuje gdzie chce i nikt nie wyciąga wobec nich żadnych konsekwencji? Przykładem niech będzie ulica Parkowa obok Kwiatka, na której zgodnie z przepisami parkować nie wolno... SM i policja jeździ tam kilkanaście razy dziennie i udają, że nie widzą... Ze dwa razy w roku, jak ktoś się wkurzy i zgłosi, to robią pokazówkę i wlepiają wszystkim mandaty, ale to wszystko...

Dębiczanin

Gdybyśmy chcieli, to...

Akurat za parkowanie w Dębicy odpowiada SM. Policja egzekwuje tylko drastyczne przypadki albo zgłoszenia. Jakbyśmy chcieli nabijać statystyki to wystarczy przejechać się po osiedlach i mandatów by w komendzie brakło... Nie wsadzajcie kija w mrowisko....

Sierżant

Nawet Karolek był lepszy

Rynek w Dębicy to żenada i porażka. Mało ławek, większość okupują stali bywalcy i zwolennicy wina marki wino. Poza tym te korytka, przypominające żłoby. Fontanny powinny cieszyć oko, a nie wywoływać zażenowanie. Już w latach 80 XX wieku rynek był ładniejszy. Na pewno było więcej zieleni, nawet ten pomnik, tzw. „Karolek" był na swój sposób atrakcją, na pewno większą niż obecne pseudofontanny.

ABC

Trzeba odciążyć centrum

Centrum miasta się dusi od spalin, ruchu samochodowego, betonu, asfaltu i smogu. Może Dział Rozwoju UM ma już koncepcje rozbudowy naszego miasta a przede wszystkim odciążenia centrum?

Kasia

Podkarpacka Nagroda Gospodarcza

Firmy z powiatu biją się o laury w każdej kategorii

Nasze firmy co roku zajdują się na liście zwycięzców.

Konkurs organizowany przez Centrum Promocji Biznesu jest obecnie najbardziej prestiżowym w naszym województwie. Dlatego też cieszy się dużym zainteresowaniem również wśród firm z naszego powiatu. Do jej jubileuszowej XX edycji zgłosiło się 13 naszych reprezentantów.

W kategorii firm mikro (do 9 zatrudnionych) są to: Jakubiak z Korzeniowa (produkcja opakowań tekturowych) oraz Południowa Grupa Handlowa Joanny Wilk-Kąkol z Dębicy (przemysł i innowacje).

Wśród firm małych (od 10 do 24 zatrudnionych) jest tylko jedna nsza firma - Mączka Group z Pustkowa (produkcja palników na pellet).

W kategorii firm małych (od 25 do 49 zatrudnionych) są dwie: Ergpet z Pustkowa-Osiedla (recykling odpadowych butelek pet) i Union Parts z Bobrowej (produkcja części zamiennych do samochodów osobowych i usługi w zakresie obróbki skrawaniem).

Podobnie reprezentowana jest kategoria firm średnich. W przedziale zatrudnienia od 50 do 99 osób mamy: spółkę Bama Logistics z Kozłowa (rozwiązania spedycyjne i logistyczne), Zakład Ślusarsko-Kotlarski Kamen Janusza Kamenczaka z Pustkowa (produkcja stalowych kotłów wodnych).

Stanisław Cabaj, właściciel firmy Mateo (z prawej) co roku bierze udział w tym konkursie. Z lewej Zbigniew Nosal, szef Dębickiego Klubu Biznesu.

Wśród firm, które zatrudniają od 100 do 249 osób są to: Podkarpackie Zakłady Mechaniczne z Dębicy (branża metalowo-maszynowa), Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe Hand-Bud z Dębicy (usługi budowlane), firma Mateo Stanisława Cabaja z Dębicy (produkcja mrożonej żywności, dystrybucja lodów i mrożonek).

W kategorii firm dużych (powyżej 250 zatrudnionych) mamy dwóch reprezentantów: Fabrykę Farb i Lakierów Śnieżka z Brzeźnicy (produkcja farb i lakierów) oraz Olimp Laboratories z Pustyni (produkcja farmaceutyków).

O tym, które firmy zakwalifikują się do następnego etapu zdecydują członkowie kapituły PNG. Finałowe nominacje znane będą do 31 sierpnia. Po ich ogłoszeniu kapituła odwiedzać będzie nominowane firmy, a ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w październiku lub listopadzie tego roku.

tra

Upomnienia nic nie dają. Dalej parkują jak chcą

Łamanie przepisów na parkingu pod bożnicą w Dębicy staje się już powoli miejską tradycją.

O tym, jak bezmyślnie kierowcy pozostawiają tam samochody, pisaliśmy już niejednokrotnie na łamach OL. Zwracaliśmy uwagę, że wielu z nich nie przeszkadza informacja umieszczona na znaku D-18 mówiąca o tym, że parkowanie możliwe jest tam tylko w wyznaczonych miejscach. Nie przeszkadza im również fakt, że miejsca te oznakowane są kostką, a przez środek parkingu przebiega biała linia. Brali ją między koła i parkowali na środku placu, skutecznie uniemożliwiając wyjazd innym parkującym prawidłowo.

Nie inaczej było we wtorek 27 lipca przed południem, co widać na poniższym zdjęciu.

- Ale jak mają nie parkować, jak nikt z tym nic nie robi? Jeśli nie będą za takie rzeczy dostawać mandatów, to się nie nauczą - mówi mężczyzna, który zadzwonił w tej sprawie do naszej redakcji.

Bo choć Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej twierdzi, że jego podwładni często interweniują w tym miejscu, to nie ukrywa też, że częściej upominają kierowców, niż karzą ich mandatami.

- No i co te upomnienia dają? Tyle, że można tu codziennie przychodzić i codziennie robić zdjęcia samochodom blokującym wyjazd innym kierowcom - zauważa nasz Czytelnik.

W ostatnią środę komendant zgłoszenie o łamaniu przepisów na tym parkingu przyjął. Jednak skomentować tego, bez pośrednictwa rzeczniczki, nie mógł.

tra

Wtorek 27 lipca, godz. 9:02. Parking pod bożnicą.

eprasa.pl 0db42623be

Komenda nie widzi przeszkód, prokuratura też

Emocje budzi pokrewieństwo między kierującą i policjantem

Rodzina domaga się odsunięcia od prowadzenia sprawy funkcjonariusza dębickiej drogówki.

Jest 7:15 rano 4 maja 2020 roku. Kierująca seatem toledo potrąca 71-letnią kobietę. Ta zostaje przewieziona do szpitala w Dębicy, gdzie wskutek odniesionych obrażeń jeszcze tego samego dnia umiera. Na miejsce wypadku przyjeżdża znany we wsi policjant. Wszyscy są mieszkańcami Stasiówki, miejscowości, gdzie dochodzi do feralnego zdarzenia.

Z opisu, jaki otrzymujemy z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, wynika, że na drodze ze Stasiówki w kierunku Zawady przy jednej z posesji na poboczu stał zaparkowany bus, z którego prowadzony był handel obwoźny. Policjanci wykonujący czynności na miejscu zdarzenia ustalili, że 71-letnia kobieta wtargnęła na jezdnię zza busa, wprost pod nadjeżdżający pojazd. Kierująca samochodem została poddana badaniu na trzeźwość. Wynik był negatywny.

Duże wątpliwości rodziny budzi jednak sposób prowadzenia dochodzenia. Są one związane głównie z osobą funkcjonariusza, który 15 listopada wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa. Podstawą do takiego jest to, że sprawczynią wypadku miała być zmarła, która umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Miała wejść na jezdnię zza zatrzymanego samochodu, nie oceniając wcześniej sytuacji.

- Ale etyka zawodowa nie pozwala na to, by takie postanowienie wydał funkcjonariusz spokrewniony z prowadzącą samochód - podkreśla Waldemar Szaraniec, zięć potrąconej kobiety.

Mężczyzna zauważa, że matki policjanta prowadzącego postępowanie i kierującej seatem są siostrami. Dla niego jest to więc bardzo bliska rodzina. Dlatego po otrzymaniu postanowienia wraz z żoną złożyli do Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie pismo, w którym domagali się jego odsunięcia od sprawy.

- Złożony przez rodzinę poszkodowanej wniosek o wyłączenie funkcjonariusza od dalszego prowadzenia postępowania, nie został uwzględniony przez Prokuraturę Rejonową w Dębicy w dniu 26 lipca 2021 r. - informuje asp szt. Jacek Bator, rzecznik prasowy KPP w Dębicy.

Do wypadku doszło w Stasiówce na drodze w kierunku Zawady.

Waldemar Szaraniec nie może pojąć, jak prokurator mógł wydać taką decyzję. Szczególnie, że zastrzeżenia według niego budzi wiele rzeczy. Biegły napisał w swojej opinii, że samochód jechał z prędkością 78 km/h w obszarze zabudowanym. To jest wykroczenie, a kierująca nie dostała nawet mandatu.

W dokumencie tym można też znaleźć informację, że jego teściowa ważyła 68 kg, podczas gdy jej waga była o kilkanaście kilogramów większa.

- Wszystko po to, żeby uzasadnić, że mogła wtargnąć na jezdnię. A ona chorowała na boreliozę i kulała - mówi Waldemar Szaraniec.

Podkreśla, że jego teść zaprzecza, by kiedykolwiek wypowiedział słowa: najprawdopodobniej żona chciała szybko przejść na drugą stronę ulicy. A takie znalazły się w opinii biegłego.

Szarańcowie są pewni, że gdyby sprawę prowadził inny funkcjonariusz, inne byłoby też postanowienie. I mimo nieuwzględnienia ich wniosku przez dębicką prokuraturę, nie zamierzają się poddawać.

Waldemar Szaraniec podkreśla, że jego teściowa była zawsze kobietą ostrożną. Przed przejściem oglądała się w prawo i w lewo. Jest pewien, że tym razem też tak było. A do wypadku nie doszłoby, gdyby kierująca nie jechała za szybko.

Janusz Grajcar

- Jesteśmy normalną rodziną, która nie ma gdzie mieszkać - przekonuje Agnieszka Kumięga

O przyznanie mieszkania proszą od 9 lat

I nic z tego nie wynika, choć jak uważa nasza Czytelniczka, miasto przyznaje je rodzinom, które niekoniecznie powinny je dostać.

Agnieszka Kumięga twierdzi, że podczas ostatniego spotkania Komisji Mieszkaniowej większe mieszkanie dostała rodzina, która zajmowała już lokal komunalny, tylko trochę mniejszy.

- To oni, którzy mają gdzie mieszkać dostają większe mieszkanie, a ja z mężem i trójką dzieci tułamy się po wynajmowanym? To w czym jesteśmy gorsi? - pyta kobieta.

Wiceburmistrz Maciej Małozięć pytany o ten przypadek nie mówi wprost. A właściwie nie mówi nic, prócz tego, że na zebraniach komisji analizowane są złożone wnioski, a w nich m.in. warunki mieszkaniowe oraz sytuacja społeczna wnioskodawców.

- To nie wiem, może powinniśmy zacząć pić nałogowo, albo się rozwieść, to jako rodzina patologiczna mielibyśmy większą szansę na mieszkanie - Agnieszka Kumięga nie ukrywa rozgoryczenia.

Oboje pracują, choć ona tylko na pół etatu. A to dlatego, że mają troje dzieci, w tym 7-letniego Mikołaja, który od drugiego roku życia jest leczony na astmę.

W swoich rodzinnych domach nie mają możliwości mieszkać, więc od 12 lat, odkąd zostali małżeństwem, żyją w wynajmowanych mieszkaniach.

- Gdybyśmy mogli dostać kredyt to byśmy kupili i nikogo nie musielibyśmy prosić. Ale z moim pół etatu i etatem męża, który dopiero od dwóch lat ma umowę na stałe, nie mamy zdolności kredytowej - tłumaczy.

We wnioskach o przyznanie mieszkania, które kierowali do Ratusza deklarowali, że przyjmą nawet mocno zniszczone, bo sami go sobie wyremontują. Mogą nawet płacić podwójny czynsz, byle by miasto znalazło dla nich dwa pokoje z kuchnią. I nic.

- Pytałam nawet burmistrza Małozięcia, czy może za starzy już jesteśmy, żeby nam się opłacało przyznać mieszkanie, ale nic mi nie odpowiedział - mówi dębiczanka.

Maciej Małozięć przyznaje, że miasto posiada wolne mieszkania komunalne, choć jest ich oczywiście za mało w stosunku do potrzeb. Urząd ma obecnie zarejestrowanych aż 170 wniosków o przyznanie mieszkania.

- Odzysk lokali jest niewspółmierny do liczby wniosków i wynika przede wszystkim z przyczyn naturalnych - wyjaśnia.

Agnieszka i Tomasz Kumięgowie od dwunastu lat mieszkają w wynajmowanym mieszkaniu.

Podczas ostatniego spotkania Komisji Mieszkaniowej część wnioskodawców mieszkania otrzymało. Kumięgom nie było to jednak dane.

Wiceburmistrz pytany o zasady na jakich są one przyznawane i o to, kto otrzymuje je w pierwszej kolejności, odsyła do uchwały Rady Miejskiej w tej sprawie. A z niej jasno wynika, że rodzina Kumięgów ma na to szanse.

Agnieszka Kumięga liczy, że komisja już na najbliższym spotkaniu, które jak twierdzi ma się odbyć we wrześniu, pozytywnie rozpatrzy jej prośbę.

- Jesteśmy zwyczajną rodziną, która nie ma gdzie mieszkać. Proszę dać nam szansę, żebyśmy mogli pokazać, że można nam zaufać - apeluje.

Tomasz Ratuszniak

eprasa.pl 0db42623be

Orlik w Nagawczynie przypomina dzikie boisko

Dbanie o porządek jest tu syzyfową pracą

Rozwiązaniem ma być nowy monitoring i częstsze patrole policji.

Problemem są nie tylko zostawiane przy Orliku puste butelki.

- Proszę przyjechać i zobaczyć, jak wygląda Orlik. Czy ktoś w ogóle dba tu o porządek? - pyta mężczyzna dzwoniący do redakcji.

Opowiada, że wszędzie są porozrzucane butelki, także po alkoholu. Kiedy jadę tam w sobotę, by zrobić kilka zdjęć, jego słowa potwierdzają się. Kilka dni później umawiam się z dyrektorem GOSiR-u w Pustkowie-Osiedlu Krzysztofem Lipczyńskim, nie mówiąc, gdzie jedziemy.

W czwartek po godzinie 9:00 jesteśmy w Nagawczynie. Widzimy kobietę, która pakuje puste butelki do worka. To animatorka Orlika Wiktoria Wojciechowska.

- Jestem tu codziennie rano i za każdym razem jest tak samo - przekonuje.

Porównuję zdjęcia z soboty, butelki na nich są inne. To znaczy, że poprzednie zostały uprzątnięte wcześniej. Pytam, czy nie można zamknąć boiska i wpuszczać tylko umówione wcześniej grupy.

Krzysztof Lipczyński pokazuje mi powyginane siatki, pod którymi amatorzy gry w piłkę wsuwają się na boisko. Wiktoria Wojciechowska zauważa, że dochodzi do tego głównie w weekendy, kiedy Orlik jest zamknięty. Ostatnio jakiś wandal wyłamał też skobel na bramie wejściowej, na którym wisi kłódka.

- Mają mój numer telefonu, wiedzą, że mogą zadzwonić. Mieszkam niedaleko, przyszłabym i otworzyła, ale... - animatorka macha zrezygnowana ręką.

Na nic zdaje się monitoring, bo jak twierdzi Krzysztof Lipczyński, kamery są przez młodych ludzi obracane w stronę nieba. Dodaje, że w tym przypadku może pomóc już tylko policja.

- Tylko w tym roku skierowaliśmy trzy pisma o objęcie tego miejsca specjalnym nadzorem - mówi.

Wiktoria Wojciechowska podkreśla, że patrole podjeżdżały tu częściej tylko w czasie lockdownu. Nie pomaga też zgłaszanie aktów wandalizmu na mapie zagrożeń.

Agata Wiater, sołtyska Nagawczyny, jest przekonana, że odpowiedzialni za zniszczenia są głównie przyjeżdżający z sąsiednich miejscowości. Zapewnia, że w sierpniu zmodernizowany zostanie monitoring, tak by twarze były możliwe do rozpoznania także po zmroku. Teraz jest inaczej i dlatego młodzież czuje się bezkarna.

Janusz Grajcar

Kierownik projektu może zarobić 6 500 zł

Są oferty pracy dla nauczycieli, są też dla sprzedawców, spawaczy i kierowców ciężarówek.

Na stronie Powiatowego Urzędu Pracy w ostatnim tygodniu pojawiło się ponad 40 nowych ofert pracy.

Nauczycieli szuka Liceum Ogólnokształcące w Pilznie. Niestety, tylko na kilka godzin w tygodniu. Nauczyciela edukacji dla bezpieczeństwa na 3 godziny za 680 zł brutto, fizyki (4 godziny) za 900 zł, biologii (7 godzin) za 1 570 zł, a chemii (6 godzin) za 1 350 zł.

Zakład Ogrodniczy Przyborów potrzebuje pracownika prefabrykacji rur stalowych na pełny etat. Proponuje od 18,3 do 25 zł za godzinę w zależności od umiejętności i doświadczenia. W zakładzie potrzebny jest też spawacz mig/mag za tą samą stawkę.

Nauczyciela przedszkola na pełny etat (6,5 godziny dziennie) przyjmie Niepubliczne Przedszkole Akademia Maluszka w Dębicy. Pensja od 3 500 zł uzależniona od stopnia awansu zawodowego i doświadczenia.

Dużo wyższe stawki proponuje firma Autoproces z Góry Motycznej. Automatykowi/programiście proponuje wynagrodzenie w kwocie od 6 000 zł, uzależnione od efektów i zaangażowania. Na 6 500 zł pensji może liczyć w tej firmie kierownik projektu, a na 5 000 zł konstruktor maszyn.

Zakłady Metalowo-Chemiczne Met-Chem z Pilzna proponują stawkę godzinową. Spawaczowi konstrukcji stalowych metodą mag od 18,3 do 25 zł za godzinę + premia uznaniowa. Operator robota spawalniczego i operator prasy krawędziowej zarobią tam 18,3 zł na godzinę + premia uznaniowa.

Omega Pilzno potrzebuje magazynierów do pracy w Mokrzcu i Podgrodziu. W obu przypadkach proponuje 3 528 zł + premię.

Od 4 300 do 5 600 zł miesięcznie zarobi w firmie LiD w Dębicy kierownik budowy. Pracownik biurowy może tam liczyć na pensję w wysokości od 3 400 do 3 900 zł.

Od 3 500 zł w górę dostanie w firmie Sanpol w Dębicy kierowca z kategorią B, który rozwoził będzie towar po sklepach firmowych.

Takie same pieniądze zarobi spawacz w Zakładzie Metalowym w Pilznie.

Na 4 500 zł liczyć za to może kierowca samochodu dostawczego w MKKK-Trans, który jeździł będzie na terenie Niemiec.

Od 4 000 do 5 000 zł proponuje pracownikowi do produkcji mebli na wymiar firma Andrex Bobrowa.

Tabor z Dębicy frezerowi chce płacić 3 300 zł miesięcznie.

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Zaczyk z Dębicy szuka pracownika administracyjnego do spraw ochrony środowiska. Kusi go pensją od 2 800 do 4 800 zł + premia.

Premię, a także 3 000 zł dostanie kierowca busa wożący towary na terenie Polski i Unii Europejskiej w firmie Verso z Dębicy.

3 300 zł chce zapłacić Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość z Dębicy osobie, która zdecyduje się na pracę w charakterze trenera pracy i kucharza.

Specjalista do spraw płac i kadr w Biurze Rachunkowym Iwony Mazur w Dębicy zarobi 3 700 zł + premię.

tra

O krok od tragedii

Dwóch mężczyzn porażonych prądem

Z poparzeniami pierwszego stopnia trafili do szpitala poszkodowani w wypadku na terenie zakładu pracy w Brzeźnicy.

Do zdarzenia doszło w środę 28 lipca, ok. 21:40. Rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy asp. sztab. Jacek Bator wyjaśnia, że w trakcie prac na terenie firmy produkcyjnej doszło do porażenia prądem dwóch mężczyzn w wieku 37 lat, mieszkańców powiatu dębickiego.

- Obaj z obrażeniami ciała przewiezieni zostali do dębickiego szpitala - dodaje asp. sztab. Bator.

Więcej szczegółów na temat zdarzenia przekazał bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy.

- Po przybyciu na miejsce strażaków obaj poszkodowani znajdowali się w budynku na terenie zakładu, a konkretnie w łazience - wyjaśnia rzecznik.

Strażacy od razu przystąpili do udzielania pomocy poszkodowanym, którzy byli przytomni. Jeden miał poparzony brzuch oraz uda, drugi dłoń prawej ręki. Strażacy za pomocą specjalnego żelu chłodzili poparzenia.

- Udzielali też pomocy psychologicznej - podkreśla rzecznik dębickich strażaków.

Rzecznik KP PSP w Dębicy mówi, że do zdarzenia doszło poza budynkiem, w trakcie prac przy stacji transformatorowej, znajdującej się na słupie średniego napięcia. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, w pewnym momencie powstał łuk elektryczny, który poradził mężczyzn.

Po chwili na miejscu zjawiły się załogi pogotowia ratunkowego, które przejęły poszkodowanych od strażaków.

Oparzenia powstałe w wyniku porażenia prądem zakwalifikowano jako te pierwszego stopnia, a to oznacza, że mężczyźni mieli bardzo dużo szczęścia.

Zadaniem strażaków, jak również zakładowego elektryka było zabezpieczenie transformatora. Został on zamknięty i otoczony taśmą.

Niestety, to nie jedyna w ostatnim czasie taka sytuacja. Poprzednia, do której doszło 16 lipca, na terenie jednego z zakładów w Dębicy, zakończyła się tragicznie. O wypadku służby zostały powiadomione o godz. 12:18. Po przybyciu na miejsce ratowników okazało się, że 41-letni mieszkaniec Dębicy nie daje oznak życia. Podjęta została reanimacja, która nie przyniosła pozytywnego efektu.

W trakcie wyjaśniania okoliczności zdarzenia udało się ustalić, że zmarły wraz ze swoim kolegą prowadzili prace w skrzynce elektrycznej. W pewnym momencie kompan poszedł do innego zajęcia, a kiedy wrócił jego kolega leżał już na ziemi.

Prokuratura Rejonowa w Dębicy wszczęła w tej sprawie postępowanie pod kątem nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa w miejscu pracy oraz nieumyślnego spowodowania śmierci.

Porażeni prądem mężczyźni mogą mówić o wielkim szczęściu. Fot. Pixabay.

- Wszystko wydarzyło się na zewnątrz, w pełnym słońcu, tego dnia było gorąco. Zbadamy, czy to mogło mieć wpływ na przebieg zdarzenia - mówił wtedy prokurator Jacek Żak, dodając że zarządzona została również sekcja zwłok zmarłego mężczyzny. Jej wyników jeszcze nie ma.

Postępowanie wyjaśniające prowadzone będzie też w sprawie wypadku z Brzeźnicy. Jeśli okaże się, że złamane zostały zasady bezpieczeństwa na stanowisku pracy, to wobec osób, które się tego dopuściły, wyciągnięte zostaną konsekwencje.

rar

eprasa.pl 0db42623be

Laureat Studenckiego Nobla 2011 jest teraz cenionym kardiologiem

Paweł Matusik z Nagrodą Bayesa. W tym roku zrobił też habilitację

Podczas konferencji, na której odbierał nagrodę, przy jego nazwisku widniała nazwa miejscowości: Dębica.

- Choć mieszkam obecnie i pracuję w Krakowie, to w Dębicy mam nadal rodzinę i czuję się bardzo z tym miastem związany - podkreśla Paweł Matusik.

To tu w jego głowie rozstrzygały się pierwsze zawodowe dylematy. Czy zostać informatykiem, czy lekarzem. Naukę w I Liceum Ogólnokształcącym rozpoczynał w klasie o profilu informatycznym, ale dość szybko zmienił go na biologiczno-chemiczny.

Uczestniczył w dodatkowych zajęciach z chemii, prowadzonych przez Annę Dominiak. Brał udział w olimpiadach. Wtedy już wiedział, że wybierze medycynę. W grę wchodziła specjalizacja z kardiologii, chorób wewnętrznych, ale też tych wieku podeszłego.

Kiedy w 2011 roku dostał Studenckiego Nobla, było już wiadomo, że będzie leczył ludzkie serca. W trakcie studiów uczestniczył w stażach naukowych w Wielkiej Brytanii. Był też laureatem nagrody Polskiej Akademii Nauk. Od trzeciego roku cały czas blisko pacjentów, analizował przebieg ich chorób, pisał prace naukowe i przedstawiał je na konferencjach.

- Jeśli ktoś jest pasjonatem tej pracy, to może naprawdę czerpać z niej satysfakcję - przekonuje Paweł Matusik.

A w jego przypadku tak jest. W czerwcu habilitował się, pisząc pracę: Kliniczne i laboratoryjne markery ryzyka zakrzepowo-zatorowego, a stan prozakrzepowy u pacjentów z migotaniem przedsionków. Bo jak tłumaczy, obecnie mamy do czynienia nie tylko z pandemią covid-19, ale też z pandemią migotania przedsionków. A on specjalizuje się w zaburzeniach rytmu serca.

W tym samym miesiącu odebrał prestiżową nagrodę Bayesa, przyznawaną przez Międzynarodowe Towarzystwo Elektrokardiologii. Została ustanowiona w hołdzie prof. Antoniemu Bayés de Luna, jednemu z mistrzów elektrokardiografii, który pracował w Hospital de Sant Pau w Barcelonie i wykładał na tamtejszym uniwersytecie.

Paweł Matusik ma dopiero 35 lat, a jest już doktorem habilitowanym.

Paweł Matusik pracuje w Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II w Krakowie. Jako adiunkt natomiast w Klinice Elektrokardiologii w Instytucie Kardiologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum. Jest też stypendystą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego - otrzymuje stypendium dla wybitnych młodych naukowców.

Na koncie ma nagrodę im. prof. Leszka Ceremużyńskiego, przyznaną przez Klub 30 Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie

TABOR DĘBICA

TABOR Dębica Sp. z o.o.
www.tabor-debica.pl

OFERTA PRACY

FIRMA TABOR Dębica Sp. z o.o. POSZUKUJE KANDYDATÓW DO PRACY PRZY BUDOWIE LOKOMOTYW I WAGONÓW TOWAROWYCH

W SZCZEGÓLNOŚCI NA STANOWISKA:

SPAWACZ
FREZER
MECHANIK WÓZKÓW WIDŁOWYCH
ELEKTROMONTER
MECHANIK SILNIKÓW SPALINOWYCH
ELEKTRONIK
INŻYNIER (KIERUNKI TECHNICZNE)

OFERUJEMY:
Stabilność zatrudnienia w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
Dofinansowanie do karty Multisport
Premię za polecenie nowego pracownika
Premie świąteczne
Pracę w systemie jednozmianowym, od poniedziałku do piątku

TABOR Dębica Sp. z o.o. świadczy usługi w zakresie naprawy, modernizacji i produkcji taboru kolejowego. Spółka współpracuje z licznymi przewoźnikami kolejowymi, ale również z kopalniami, hutami i elektrowniami.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
telefoniczny: tel. **014 680 37 33** lub mailowy: **rekrutacja@tabor-debica.pl**
W treści wiadomości prosimy o wpisanie odpowiedniego stanowiska.

Znajdź nas na Facebooku

TABOR Dębica Sp. z o.o.
www.tabor-debica.pl

eprasa.pl 0db42623be

Do wód w innych godzinach

Zwolennicy leczniczych kąpieli i uzdrawiających wód mogą z nich teraz korzystać dłużej.

A to za sprawą zmiany godzin otwarcia pijalni wód leczniczych w Latoszynie-Zdroju, a także basenu z wodą bogatą w związki siarki, wykorzystywane do leczenia wielu schorzeń. Od 31 lipca obiekt czynny jest od 12 do 21. Natomiast pijalnię wód mona odwiedzać codziennie między 11:00 a 18:00.

(nan)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 47 8228 411

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumniska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Paszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 47 8228 561

W rocznicę Powstania Warszawskiego

Mały Powstaniec na szkole

W Nagawczynie powstał mural ku czci powstańców i strażaków.

Inicjatorką powstania muralu w Nagawczynie jest Karolina Marć, szefowa OSP. Fot. OSP Nagawczyna.

Inicjatorami uczczenia w ten sposób uczestników Powstania Warszawskiego, ale i strażaków, którzy brali udział w akcjach ratowania płonącej stolicy, byli druhowie OSP na czele ze swoją nową szefową Karoliną Marć.

Malowidło, które powstało na ścianie sali gimnastycznej tutejszej szkoły, od strony drogi i przedstawia małego powstańca i strażaka z wężem gaśniczym - postacie pokazane są na tle zniszczonej przez okupanta Warszawy.

- To takie nawiązanie do dzieci, bo dzieci uczą się w szkole i właśnie do bohaterstwa strażaków, bo to inicjatywa OSP - podkreśla sołtys Agata Wiater.

Karolina Marć dodaje zaś, że ci ostatni często są pomijani w historycznych relacjach, stąd uhonorowanie ich działań było jak najbardziej na miejscu.

Autorem pracy zdobiącej mur są: Sebastian Krasoń i Mateusz Smulski, obaj zadeklarowali wykonanie malowidła za darmo. Praca nad nim zajęła im 34 godziny, co skrupulatnie wyliczyli strażacy, służący artystom pomocą.

- A to oznacza, że przez trzy dni pracowali od rana do wieczora, nie inkasując za to ani złotówki - mówi Karolina Marć.

Dodaje, że jeden z autorów od niedawna jest mieszkańcem Nagawczyny, co z pewnością zaważyło na jego decyzji o uczestnictwie w tym przedsięwzięciu.

Odsłonięcie muralu odbyło się w 77. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Już przed godziną W, kiedy w hołdzie powstańcom miały zawyć syreny, w pobliżu szkoły zgromadzili się uczestnicy uroczystości: strażacy, młodzież, mieszkańcy wsi. Wydarzenie połączone było z prelekcją na temat zrywu narodowościowego, jakim było powstanie.

- Wygłosił ją przedstawiciel Dębickich Patriotów, którzy zaangażowali się w przygotowanie muralu - podkreśla szefowa OSP.

Była też projekcja filmu Miasto 44, w sali Domu Kultury.

(nan)

Zbiornik wyremontuje firma z Zasowa

Był stary basen przeciwpożarowy, będzie zbiornik retencyjny i nowe ogrodzenie.

Przejeżdżając przez Zasów nie sposób nie zauważyć zbiornika z wodą, z którego kiedyś korzystali strażacy. Usytuowany w pobliżu remizy, tuż przy drodze powiatowej i otoczony starym ogrodzeniem z siatki, nie poprawia estetyki tego miejsca. Ale wkrótce to się zmieni, bo gmina Żyraków właśnie rozstrzygnęła konkurs ofert na zaplanowane tu prace. Ze zbiornika już została wypompowana woda.

- Było to konieczne, aby zorientować się, w jakim stanie jest dno - mówi wicewójt Grzegorz Reguła.

Okazało się, że wymaga odmulenia. Tym i pozostałymi robotami zajmie się firma Ryśko z Zasowa, która przedstawiła ofertę opiewającą na 78 tys. zł. Za te pieniądze umocnione też zostaną skarpy i brzeg zbiornika, a starą siatkę zastąpi estetyczne ogrodzenie zbudowane z paneli.

Na realizację tej inwestycji gminie udało się pozyskać dofinansowanie. Aż 80% wszystkich kosztów zostanie pokryte przez Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych. Umowa z wykonawcą lada dzień zostanie podpisana i od razu rozpoczną się prace, których zakończenie planowane jest pod koniec tego miesiąca, a nie później niż na początku września.

Wkrótce zbiornik wyglądał będzie zupełnie inaczej.

Zbiornik retencyjny będzie służył przechwytywaniu i gromadzeniu nadmiaru wody z Potoku Bobrowskiego, by nie zagrażała okolicznym posesjom. Będzie ją można wykorzystać np. do gaszenia pożarów.

Poza tym po remoncie, co podkreśla wicewójt, zrobi się tutaj ładniej, co nie jest obojętne mieszkańcom.

(nan)

Podczas pikniku na Rynku w Żyrakowie

Urząd wyszedł do ludzi

Piknik rodzinny był okazją do załatwienia spraw urzędowych i przyjęcia szczepionki.

Zabawa zorganizowana na Rynku w Żyrakowie połączona została z akcją: Gmina Żyraków się szczepi, prowadzoną przez CM Medyk. Ale stała się także pretekstem do zaproponowania mieszkańcom spotkania z urzędnikami, bez konieczności odwiedzania urzędu. Tym razem to urząd wyszedł do nich, oferując możliwość wypełnienia wniosku w programie Czyste Powietrze, złożenie deklaracji w sprawie źródeł ciepła w gospodarstwie domowym, ale także uczestnictwo w spisie powszechnym.

- Na miejscu była pani rachmistrz, która służyła pomocą - wyjaśnia Aneta Domaradzka, szefowa Centrum Kultury i Promocji, organizatora pikniku.

I zapewnia, że ten udał się doskonale, mimo że początkowo pogoda postraszyła deszczem. Jednak na czas się rozpogodziło, dzięki czemu starsi i młodsi mieszkańcy mieli okazję spotkać3 się na Rynku i wziąć udział we wspólnej zabawie.

(nan)

Pracownicy Urzędu Gminy czekali na interesantów na Rynku.

eprasa.pl 0db42623be

Boiska, ławki solarne i łąka kwietna

Są pieniądze na boiska i inne inwestycje

Gmina Pilzno otrzyma je z Funduszów Norweskich i programu Sportowa Polska.

Obok Sokoła staną ławki solarne z możliwością ładowania np. telefonu.

Pilzneński samorząd jest jedynym w powiecie, który może liczyć na wsparcie z obu tych źródeł.

O pieniądze z Funduszów Norweskich Pilzno starało się wspólnie ze Związkiem Gmin Dorzecza Wisłoki. I udało się.

Lista inwestycji, które uda się zrealizować z Funduszy Norweskich za pośrednictwem Ministerstwa Klimatu i Środowiska jest szeroka. Obok otwartych stref aktywności w Lipinach, Machowej, Łękach Dolnych i Pilźnie przy ul. Niepodległości, a także pod szkołami w Strzegocicach i Dobrkowie zamontowane zostaną lampy hybrydowe i zasiane kwietne łąki.

Ławki solarne z możliwością ładowania urządzeń mobilnych, co pewnie najbardziej ucieszy młodzież, staną w Pilznie obok Sokoła i na Orliku oraz przy szkołach w Łękach Górnych i Strzegocicach.

Przy szkołach w Dobrkowie, Lipinach, Łękach Dolnych, Łękach Górnych, Machowej i Pilznie, a także na stadionie Legionu i na Orliku w Pilznie staną ogólnodostępne zbiorniki na wodę deszczową.

Z podziału pieniędzy z programu Sportowa Polska mogą cieszyć się mieszkańcy Łęk Dolnych i Górnych. Przy szkołach podstawowych w tych miejscowościach powstaną boiska sportowe, a koszty budowy po połowie pochodzić będą z ministerstwa kultury i z gminy.

W Łękach Dolnych powstanie obiekt o trawiastej nawierzchni wraz z nawodnieniem, oświetleniem oraz ogrodzeniem. W Łękach Górnych natomiast wielofunkcyjne boisko, na którym uczniowie grać będą mogli m.in. w koszykówkę piłkę nożną i siatkówkę.

Na pierwszą z tych inwestycji gmina otrzyma ponad 412 tys. zł, na drugą 295 tys. zł.

tra

Czarne Gryfy zapraszały

Integracja po raz drugi

W leśniczówce w Starym Jaworniku spotkali się biegacze z całego powiatu.

- Frekwencja dopisała, choć to sezon urlopowy i wiele osób wyjechało na wakacje - cieszy się Łukasz Mazur.

Do Starego Jawornika przyjechało blisko dwadzieścia osób, które chciały spotkać się z innymi amatorami biegania. Impreza nie mogła rozpocząć się inaczej, jak od krótkiej przebieżki.

Piszę krótkiej, choć pewnie dla wielu dystans 7 km byłby niemożliwy do pokonania nawet truchtem. Dla tak zaprawionych w boju zawodników nie stanowił jednak żadnego wyzwania.

W czasie pandemii, jak podkreśla Łukasz Mazur, każde takie spotkanie jest bardzo ważne. Choćby dlatego, że wiele biegów zostało odwołanych. Przedstawiciele Czarnych Gryfów w czasie wakacji wystąpili w dwóch.

Na początku lipca wyjechali do Wiązownicy na organizowany tam półmaraton. Później stanęli również na starcie charytatywnego biegu w Ropczycach. W Czarnej w związku z obawami dotyczącymi czwartej fali koronawirusa taka impreza we wrześniu na pewno się nie odbędzie.

JAG

Zaproszenie Czarnych Gryfów przyjęło wielu biegaczy.

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

Rajd Rzeszowski w gminie Jodłowa

W piątek 6 sierpnia kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami na drogach.

W ten dzień odbędzie się w gminie Jodłowa rajd samochodowy. Tym razem nie będzie to impreza o puchar wójta, organizowana przez Automobilklub Stomil w Dębicy, a odcinek specjalny w ramach jubileuszowego, 30. Rajdu Rzeszowskiego.

Kierowcy wystartują ze Słotowej (gmina Pilzno) i pokonywać będą trasę przez Zagórze, Dzwonową, Jodłową-Potoki Małe do Dębowej-Dzioły Dębowskkie. Mapę z dokładną trasą OS Jodłowa znaleźć można m.in. na naszym portalu pod adresem www.debica24.eu.

Drogi, po których będą jechać zawodnicy, jak i te dojazdowe, zamknięte będą w godzinach od 14:30 do 21:30. Kierowcy będą kierowani przez policję na objazdy.

rar

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 47 8228 521

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 630 20 28

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Ruszył nabór, ale zainteresowania dużego nie ma

Co dalej ze szkołą w Dęborzynie?

Zaledwie cztery osoby zapisały się do tej pory na nowy rok szkolny.

O tym, że Szkoła Podstawowa w Dęborzynie boryka się z kłopotami wiadomo nie od dziś. Chodzi o liczbę uczniów. Sytuacja skomplikowała się, kiedy podjęta została decyzja o tym, że w szkole zostaną tylko klasy I-III. Starsi uczniowie przeszli do szkół w Jodłowej.

Pogłoski o przyszłości podstawówki krążyły różne. Wśród nich ta o jej całkowitej likwidacji. Na szczęście takiego rozwiązania udało się uniknąć. Przynajmniej tymczasowo. Od 1 września organem prowadzącym będzie Fundacja Akademia Umiejętności z Lublina.

Ruszył nabór na nowy rok szkolny

I to właśnie ta fundacja ogłosiła nabór do szkoły na kolejny rok. Prowadzone są zapisy do oddziału przedszkolnego, jak również do klas I-III i IV-VIII. Dyrektor szkoły Jan Kociołek mówi, że na razie zainteresowanie nie jest duże.

- Do klasy pierwszej mamy cztery zapisy, więcej bo piętnaście dzieci zostało zapisanych do oddziału przedszkolnego - mówi dyrektor Kociołek.

Jan Kociołek wierzy, że szkołę uda się uratować. Zwłaszcza, że liczby potencjalnych uczniów na kolejne lata są obiecujące.

Jeśli chodzi o nabór do klas IV-VIII, to od nowego roku naukę w szkole zacznie czworo dzieci.

- Są to uczniowie, którzy zakończyli naukę w klasie trzeciej. Dodatkowych zapisów nie ma, nie mamy też powrotów z innych szkół do naszej - mówi dyrektor.

A to wszystko oznacza, że odbudowa szkoły - jeśli nie wydarzy się jakaś nadzwyczajna sytuacja - potrwa około pięciu lat. Ale systematyczne prowadzenie naborów to jeden z warunków powodzenia całej operacji. Drugim bardzo ważnym czynnikiem jest zainteresowanie ze strony rodziców, a z tym bywa różnie.

Jedni walczą, innym jest to obojętne

Jan Kociołek podkreśla, że są rodzice, dla których istnienie szkoły w Dęborzynie jest bardzo ważne i walczą o nią.

- Ale są i tacy, którym jest ona obojętna. W dzisiejszych czasach można dziecko bez problemu zawieźć do innej - dodaje.

Nie ukrywa też, że na sukces szkoły i wpływ na jej przyszłość będzie miała oferta edukacyjna.

- Na tą chwilę możemy zaproponować świetlicę, pomoc przy odrabianiu lekcji oraz pomoc pedagogiczno-psychologiczną - mówi dyrektor.

Dodaje także, że szkoła gwarantuje bezpieczeństwo swoim uczniom, co teraz, w dobie pandemii, ma bardzo duże znaczenie.

Obecnie w budynku trwają prace remontowe, tak by fundacja od 1 września mogła normalnie prowadzić lekcje. Wszystkie osoby, które chciałyby zapisać swoje dziecko właśnie do Dęborzyna mogą w tej sprawie dzwonić pod numer 609 258 305 lub 14 666 63 61. Dyrektor Kociołek jest dobrej myśli i wierzy, że za kilka lat budynek w Dęborzynie znów będzie tętnił życiem.

Grzegorz Król

Ustawili osiemnaście nowych zdjęć

Na brzosteckim Rynku można już oglądać drugą część wystawy zdjęć przyrodniczych

Ich autorem jest Robert Sypień, pochodzący z Brzostku fotograf, który obecnie mieszka w Dębicy. Na drugą część wystawy składa się osiemnaście nowych zdjęć.

- Te, które można było oglądać w lipcu zostały wymienione - mówi kierownik Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku Daniel Wójcik, wyjaśniając, że nowe można oglądać do końca sierpnia.

Jest to pierwsza, ale jak zapewnia Daniel Wójcik nie ostatnia wystawa w Rynku. We wrześniu pojawią się tam zdjęcia dwóch artystek z gminy Brzostek - Anny i Justyny Paściak. Tematyki ich prac kierownik CKiCz zdradzać jeszcze nie chce.

- Plany jeśli chodzi o wystawy mam na dwa lata - dodaje Daniel Wójcik, który cieszy się, że wystawa spotkała się z pozytywnym odbiorem mieszkańców gminy, ale również gości, którzy zatrzymują się, by zobaczyć zdjęcia w Rynku.

rar

Autor zdjęć Robert Sypień zaprasza do obejrzenia wystawy.

W końcu się doczekali

Skończą w październiku

Trwają prace przy remoncie drogi Na granice w Kamienicy Górnej. Finansuje je gmina.

O pieniądze na remont drogi władze Brzostku walczyły od dawna. Wniosek był składany w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (dawniej Fundusz Dróg Samorządowych), ale został odrzucony. Potem burmistrz próbował zdobyć dofinansowanie ze środków powodziowych.

- Ale znów się nie udało, choć było blisko - mówi Wojciech Staniszewski, dodając, że wszystkie dofinansowania zostały anulowane, gdyż wystąpiła kolejna powódź i to na uszkodzenia powstałe w jej wyniku poszły pieniądze.

Gmina znów próbowała w ramach RFRD i znów bezskutecznie. Podobnie, jak w przypadku programu, z którego można było dostać pieniądze na stabilizację osuwisk. A takie w Kamienicy Górnej powstało. W końcu została podjęta decyzja, że gmina wykona prace z własnego budżetu.

- Może nie z takim rozmachem, ale lepiej tak, niż żeby ludzie mieli dalej czekać - mówi burmistrz.

Koszt robót to 702 tys. zł, a remont obejmie 895 m drogi.

rar

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

50 lat ks. prał. Tadeusza Preisa w parafii Januszkowice

Jak dobry pasterz troszczył się o swoje owce

Złoty jubileusz posługi w parafii przeżywał w lipcu ks. prał. Tadeusz Preis.

Mszę św. dziękczynną razem z ks. Tadeuszem Preisem (po prawej) odprawiali ks. Stanisław Mirek (obecny proboszcz - w środku) i pochodzący z Januszkowic ks. Paweł Płaziak.

Ze wspólnotą Zwiastowania NMP w Januszkowicach związany jest od 1971 r. Kapłanem był wtedy już od trzynastu lat. Po święceniach jako wikariusz pracował w Tyczynie, Strzyżowie, Sanoku, Dębowcu i Jaśle. Januszkowice były jego pierwszym i jedynym probostwem.

Zastąpił ks. Franciszka Podolskiego, który był pierwszym gospodarzem parafii powstałej w 1967 r. Centrum stanowiła wtedy mała kaplica św. Ludwika. Nie było też plebani, dlatego ks. Tadeusz Preis zamieszkał w domu u państwa Kolbuszów.

Wkrótce rozpoczął starania o budowę kościoła, plebani, punktu katechetycznego i założenie cmentarza. Tam też, jako zabytek, została przeniesiona kaplica. Park przy kościele otrzymał zaś nazwę Miłosierdzia Bożego. Są tam figura Pana Jezusa Miłosiernego, stacje Drogi Krzyżowej i grota Matki Bożej. Odbywają się też nabożeństwa.

Ks. Preis angażował się w budowę Domu Strażaka, dróg, mostów, domów dla biednych ludzi, a także telefonizację wsi. Na bazie materialnej budował kościół duchowy. Organizował komitet parafialny, katechetyczny, scholę, chór, KSM, Caritas, róże różańcowe i liturgiczną służbę ołtarza.

- Ksiądz prałat to wielki patriota. Szczególną działalność patriotyczną wykazywał w czasie stanu wojennego w 1981 i 1982 r. Organizował msze św. w intencji Ojczyzny - podkreśla parafianka Wanda Jamróz.

Po przejściu na emeryturę w 2005 r. pozostał w Januszkowicach i pomaga obecnemu proboszczowi ks. Stanisławowi Mirkowi. Ten w jubileuszowym kazaniu przedstawił poprzednika jako dobrego pasterza, który troszczy się o swoje owce.

Znakiem jubileuszu jest ustawiony w Parku Miłosierdzia Bożego obelisk. Na tablicy znajduje się napis: 50–lecie posługi kapłańskiej ks. Tadeusza Preisa w parafii w Januszkowicach. Wykonał go parafianin Wiesław Staniszewki. Obok obelisku zasadzono trzy dęby.

JAG

Piesza Pielgrzymka Tarnowska

Przyjdź na spotkanie

Znane są już wszystkie terminy spotkań przedpielgrzymkowych dębickich grup.

W tych dniach będzie ostatnia okazja do zapisania się u księży przewodników do udziału w Pieszej Pielgrzymce Tarnowskiej, która wyruszy z Tarnowa 17 sierpnia w formie sztafetowej.

Członkowie grupy nr 11 (św. Jadwiga) zbiorą się we wtorek 10 sierpnia o godz. 19:00 w parafii św. Jadwigi w Dębicy. Idący w grupie nr 12 (św. Michał) spotkają się w czwartek 12 sierpnia o godz. 19:00 w parafii Matki Bożej Anielskiej w Dębicy. Grupa nr 13 (św. Dominik Savio) zbierze się w niedzielę 15 sierpnia po mszy św. o godz. 18:00 w kościele w Pustkowie Osiedlu.

Wszystkie grupy na trasę wyruszą ósmego dnia, a więc 24 sierpnia. Zostaną na noc, by następnego dnia wejść uroczyście na Jasną Górę.

JAG

Siostry zapraszają na mszę i do ogrodu

W sobotę 7 sierpnia obchodzić będą 150. rocznicę śmierci bł. Edmunda Bojanowskiego.

Dla zgromadzenia, jak podkreśla wikaria generalna s. Małgorzata Kaput, jest to dzień szczególny, bo chwila śmierci patrona jest równocześnie tą narodzin dla nieba.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 15:00 mszą św. w kościele klasztornym Sióstr Służebniczek. Po niej świętowanie przeniesie się do ogrodów. Będą gry, rodzinne zabawy i konkursy. Nie zabraknie ciepłego posiłku, słodkości oraz napojów.

- Zapraszamy wszystkich mieszkańców Dębicy i okolic na mszę św., a po niej do naszych siostrzanych ogrodów - mówi s. Małgorzata Kaput.

JAG

W ogrodach siostrzanych nie zabraknie dobrej zabawy.

Ogłoszenie

„Nie żyjemy, aby umierać; ale umieramy, aby żyć wiecznie"
- Michael Buchberger

Pani Małgorzacie Jaźwińskiej
oraz
Pani Edycie Dwojak,
a także całej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ***Mamy***

Haliny Barszcz

składają
Dyrekcja oraz pracownicy
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy

KRONIKA

POJADĄ PO RAZ PIĘTNASTY
Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Dobrków im. św. Jana Pawła II organizuje po raz piętnasty Rowerową Pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze. Wyjazd zaplanowany został na 23 sierpnia po mszy św. o godz. 7:00, z parkingu przy kościele Narodzenia NMP w Dobrkowie. Zapisy przyjmuje druh Krzysztof Psioda do 8 sierpnia - tel. 697 974 401.

DRÓŻKI RÓŻAŃCOWE
Ks. Józef Książek, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej, zaprasza na poświęcone modlitwom o trzeźwość Dróżki Różańcowe. Zgromadzeni oddadzą cześć Maryi w tajemnicach bolesnych. Nabożeństwo tradycyjnie rozpocznie się mszą św. w sobotę 7 sierpnia o godz. 15:00, następnie wierni udadzą się na modlitwę różańcową do kapliczek, by na koniec uczestniczyć w modlitwie nowennowej, zakończonej błogosławieństwem lourdzkim. Rozważania prowadził będzie ks. Maksymilian Marć, neoprezbiter z Lubziny.

STODOŁA DO ROZBIÓRKI
Parafia Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy planuje rozbiórkę starej stodoły. Ta w czasach prowadzenia gospodarstwa pełniła ważną rolę. Od wielu lat nie jest jednak używana i już po wizytacji kanonicznej w 2014 r. przyszło zalecenie, by ją rozebrać. Jeśli ktoś byłby zainteresowany zrobieniem tego w zamian za odzyskany materiał, może się zgłosić do proboszcza.

PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA
W sobotę 7 sierpnia o godz. 18:00 w parafii Wszystkich Świętych w Straszęcinie msza św. wotywna do Niepokalanego Serca Matki Bożej w intencji zmarłych w ostatnim miesiącu i wypominanych w naszym kościele oraz nabożeństwo wynagradzające za grzechy i Akt Ofiarowania się Niepokalanemu Sercu NMP. Przed mszą św. różaniec fatimski w intencji trzeźwości. Po nabożeństwie spotkanie wspólnoty trzeźwościowej w Wieczerniku.

NA ŚW. MAKSYMILIANA
Parafia Krzyża Św. w Dębicy organizuje wyjazd na obchody 80. rocznicy śmierci św. Maksymiliana Marii Kolbego. Odbędą się one w sobotę 14 sierpnia w Harmężach. Koszt wyjazdu 40 zł. Zapisy do soboty 7 sierpnia w zakrystii lub kancelarii.

ODPUSTY PARAFIALNE
Dwudniowe uroczystości odpustowe w związku z uroczystością Przemienienia Pańskiego odbędą się w parafii św. Grzegorza Papieża w Gorzejowej. W piątek 6 sierpnia msze św. odprawione zostaną o godz. 11:00 i 18:00. Kazanie wygłosi pochodzący z Grudnej Górnej ks. Paweł Żurowski, obecnie misjonarz w Boliwii. W sobotę nabożeństwa o godz. 7:00, 9:00 i suma z procesją o 11:00. Tej ostatniej przewodniczył będzie i homilię wygłosi ks. Rafał Wierzchanowski, oficjał Sądu Diecezjalnego w Tarnowie. Odpust na Przemienienie Pańskie w niedzielę 8 sierpnia także w Podgrodziu.

eprasa.pl 0db42623be

Planów mają dużo

To był ich pierwszy maraton po asfalcie. Przed nimi biegi górskie

Do tej pory brały udział tylko w biegach górskich. Zmieniło się to we Władysławowie.

W tej nadmorskiej miejscowości odbył się II Kaszubski Maraton o Wschodzie Słońca. Oprócz Grzegorza Kryckiego, o którym pisaliśmy przed tygodniem, w biegu udział wzięły także dwie panie: Mariola Mazur oraz Dorota Lampart. I dla obu był to pierwszy maraton, w którym wystartowały.

- Po asfalcie - dodają zgodnie, gdyż w nogach mają dziesiątki, jeśli nie setki pokonanych kilometrów.

Ich domeną są biegi górskie

Jeśli chodzi o bieganie, to reprezentantki grupy Dzikie Mustangi są nierozłączne.

- Zawsze startujemy razem - mówi Mariola Mazur.

Z kolei Dorota Lampart dodaje, że również wspólnie trenują.

Do tej pory brały udział przede wszystkim w biegach górskich i ultramaratonach. Te pierwsze od drugich odróżnia pokonywany dystans. Długość ultramaratonu przekracza 42 195 m. Ale podobnie, jak krótsze biegi górskie, również one odbywają się w terenie górzystym. Po wielu startach właśnie w takich zawodach przyszła pora na coś nowego. A każdy biegacz wie, że czym innym jest bieganie po drogach leśnych, czy polnych, a czym innym rywalizacja na asfalcie.

Cel miały jasno określony

Zawodnicy wystartowali o 4:43 rano, bo właśnie o tej godzinie we Władysławowie wstało Słońce. Meta znajdowała się na przylądku Rozewie. Zarówno Mariola Mazur, jak i Dorota Lampart dobiegły do mety, mieszcząc się w limicie czasu. Czy po drodze były chwile zwątpienia?

- Nie, nie było trudnych momentów. Miałyśmy jasno określony cel. Metę przekraczałyśmy z uśmiechem, choć zmęczone - mówi Dorota Lampart.

Odpowiedź na pytanie, czy wolą biegi po asfalcie, czy może jednak te górskie, okazuje się dość trudna. Obie zgodnie stwierdzają, że są to dwie zupełnie różne sprawy.

- Podczas biegów górskich wygląda to tak, że jak jest podbieg, to możesz iść, jak jest z górki, to zbiegasz - mówi Mariola Mazur.

Dla Marioli Mazur (z lewej) i Doroty Lampart z grupy Dzikie Mustangi był to pierwszy taki bieg.

Jej koleżanka dodaje, że z kolei podczas maratonu po asfalcie człowiek musi narzucić sobie jakieś tempo i się go trzymać, by zmieścić się w limicie czasu. A te różnią się w przypadku maratonów, czy ultramaratonów.

- W tych drugich mamy więcej czasu na dotarcie do mety - mówi Dorota Lampart.

Sierpień na sportowo

Obie panie wystartowały w ostatnią sobotę w półmaratonie w Wierzchosławicach, a przed nimi kolejne, dość intensywne tygodnie.

Na sierpień mają zaplanowany bieg w Nidzicy, na dystansie 35 km. Wystartują również w Biegu Partyzant, który odbędzie się w Gumniskach. Tam będą miały do pokonania trasę o długości 21 km.

No i najbardziej wymagający z trzech zaplanowanych biegów - Ultramaraton Magurski. Panie zdecydowały się wziąć udział w rywalizacji na trasie Maguraton. Długość - 45 km, po malowniczych wzniesieniach Beskidu Niskiego.

Grzegorz Król

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

Sukces Koła Gospodyń Wiejskich Wolanki

Chleb żytni z powidłami śliwkowymi tylko z Woli Wielkiej

Do konkursu Wolanki zgłosiły osiem produktów. Zdobyły dwie nagrody.

KGW Wolanki reprezentowały (u góry od lewej): Halina Kuszowska, Barbara Kutrzuba, Józefa Słota. Na dole od lewej: Bernadeta Erasmus, Zofia Śręba, Bożena Magdoń i Maria Bodzioch.

Podczas dwudziestej edycji konkursu Smaków Regionów w Medyni Glogowskiej w kategorii produkty roślinne, najwyżej oceniony został chleb żytni na zakwasie.

Stowarzyszenie zaprezentowało też: sernik tradycyjny, ser biały naturalny, nalewkę z owoców dzikiej róży, jabłecznik staropolski, nalewkę wiśniową, chałkę drożdżową i powidło śliwkowe.

- Na konkurs mogłyśmy zgłosić jeden produkt od całego stowarzyszenia, ale regulamin pozwalał też na zgłoszenie dodatkowego przez każdą członkinię indywidualnie - tłumaczy szefowa Wolanek Halina Kuszowska.

Dzięki temu do Woli Wielkiej trafiła też nagroda za wykonane przez Zofię Śrębę powidła śliwkowe.

Halina Kuszowska podkreśla, że na imprezę zostały zaproszone głównie dlatego, że zgłosiły produkty tradycyjne. Receptury złożyły w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie. Stąd trafiły one do zaopiniowania przez Polską Izbę Produktu. A efektem tej procedury było zaproszenie pań z Woli Wielkiej na imprezę do Medyni Głogowskiej.

Na miejscu do stoiska podchodziły kolejne komisje i oceniały przygotowane produkty. Ich największe uznanie ostatecznie zyskał chleb żytni na zakwasie.

Z tymi, którzy chcieliby go upiec u siebie w domu, Halina Kuszowska chętnie dzieli się recepturą. Zaczyna oczywiście od przygotowania zakwasu.

Odmierza szklankę mąki żytniej, potrzebuje też półtorej szklanki lekko ciepłej maślanki i pół dekagrama drożdży. Te składniki zarabia i zostawia na trzy godziny do wyrośnięcia w ciepłym miejscu.

Wtedy dodaje dwa kilogramy mąki pszennej oraz trzy kilogramy mąki żytniej. Pod ręką ma też ciepłą wodę. Do ciasta wlewa jej tyle, ile ono zabierze. Rozpoczyna wyrabianie. Po wyrobieniu, kiedy ciasto odchodzi już od palców, zostawia je do wyrośnięcia.

- Formuję pięć okrągłych chlebów, ale jakby ktoś chciał mniej, może dać o połowę mniej wszystkich składników - mówi.

Chleby zostawia do dalszego wyrośnięcia w ciepłym miejscu. Piecze je w nagrzanym piecu chlebowym na liściach jarmużu lub kapusty około półtorej godziny. A że większość z nas już takiego pieca nie ma, może włożyć bochenki do piekarnika (180 st. C), też na półtorej godziny.

Po wyjęciu sprawdza, czy jest dobrze upieczony pukając w skórkę od dołu. Jeśli chleb oddaje pełny dźwięk, jest dobrze, jeśli jest przytłumiony, musi wrócić do pieca.

Janusz Grajcar

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

5 sierpnia w bibliotece przy Akademickiej 10

Damian Karol Markowski opowie o Lwowie 1944

Taki tytuł nosi najnowsza książka pochodzącego z Dębicy historyka.

Dawid Karol Markowski jest historykiem i sowietologiem.

Monika Rojek-Kałek, szefowa Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej nie ukrywa, że spotkania z autorami mieszkającymi lub pochodzącymi z Dębicy, zamierza organizować cyklicznie.

Pierwsze, z Radkiem Rakiem, odbyło się co prawda jeszcze w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, ale następne - z Klaudią Muniak już nie. I choć z początkiem lipca Monika Rojek-Kałek zapowiadała, że na kolejne spotkania autorskie trzeba będzie poczekać do jesieni, to stało się inaczej. Pochodzący z Dębicy autor bibliotekę przy ul. Akademickiej 10 odwiedzi już w czwartek 5 sierpnia o godz. 17:00.

Damian Karol Markowski, który na co dzień jest pracownikiem Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie, podczas spotkania opowie przede wszystkim o swojej najnowszej książce zatytułowanej Lwów 1944, która premierę miała w połowie lipca. Ale nie tylko, bo również o wcześniejszych publikacjach, takich jak: Płonące Kresy. Operacja Burza na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej, Anatomia strachu. Sowietyzacja obwodu lwowskiego 1944–1953. Studium zmian polityczno-gospodarczych, czy Dwa Powstania. Bitwa o Lwów 1918, za którą został uhonorowany Nagrodą Przeglądu Wschodniego.

By wziąć udział w spotkaniu nie trzeba się wcześniej zapowiadać, a wstęp na nie jest wolny.

tra

Znajdziesz go w serwisie YouTube

Sukces klipu gminy Pilzno

Chyba nikt się nie spodziewał, że w dwa tygodnie obejrzy go ponad 10 000 internautów.

Pomysłodawczynią klipu była Magda Smoła. fot. Paweł Brud

Mowa o filmie promującym gminę i miasto Pilzno, który premierę miał 16 lipca. Z takiej oglądalności zadowolone powinny być nie tylko władze Pilzna, ale przede wszystkim Magda Smoła, autorka tekstu i współkompozytorka muzyki do utworu Tutaj mogę złapać oddech, a także reżyserka samego klipu, w którym został on wykorzystany. Szczególnie że był to dla niej debiut w takiej roli.

Muzykę stworzyła z Łukaszem Kobiałką, którego można również usłyszeć w utworze, grającego na klawiszach. Na basie zagrał Jakub Olszański, na perkusji Karol Olszański, a na gitarach Adam Kosa i Dobrosław Jabłoński. Z zespołem wystąpił chórek z KIK Muzy: Zosia Świerczek, Mariola Smoła, Ewa Cieśla, Laura Jałowiec, Wiktoria Wantuch, Emilka Kajpust i Emilka Rycharska. Miksem i masteringiem zajął się Robert Wójtowicz z RHouse Recording Studio, a realizacją klipu wyreżyserowanego przez Magdę Smołę i Jadzię Papiernik - Kacper Leśniewski z Farba Films.

Główne role zagrali Lena Zabawa i Franciszek Podraza, ale zaangażowali się też: KIK Muza, LKS Legion Pilzno, ZPiT Sokolanie, mażoretki z Jupitera, GKS Hetman, Kluboświetlica CieKawka, 1 Pilzneński Szczep Harcerski Zielony Płomień, Stowarzyszenie Królewskie Pilzno, Maciej Słabosz, uczestnicy castingu na główną rolę w klipie, Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej, Środowiskowy Dom Samopomocy w Parkoszu, KGW Strzegocice, Stowarzyszenie Zawisłocze Pilzneńskie, Mali Strażacy Łęki Dolne, Stowarzyszenie Jesteśmy Razem, Gospoda u Wiedźmy, Pilźnieńskie Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów, Muzeum Regionalne oraz mieszkańcy gminy Pilzno.

tra

Wojowie zmierzą się na pilzneńskim Rynku

Turniej Walk Średniowiecznych rozpocznie się tam w sobotę 7 sierpnia o godz. 15:00.

Imprezę, przy współpracy z Urzędem Miejskim i Domem Kultury w Pilznie, organizuje Stowarzyszenie Słowian Doliny Wisłoki Palana Gera, które nad zalewem w Strzegocicach buduje największą w Europie osadę słowiańską.

Zanim rozpocznie się turniej wojowie przemaszerują z domu kultury na Rynek. Same walki, tak eliminacyjne, jak i finałowe odbywać się będą na jego płycie.

W trakcie turnieju odbywać się będą warsztaty rzemieślnicze i artystyczne, będzie też można przymierzyć zbroje, spróbować słowiańskiej kuchni i zrobić zakupy na stoiskach z rękodziełem.

Wojowie ze stowarzyszenia Palana Gera po przeprowadzce ze Stobiernej do Strzegocic stają się coraz bardziej widoczni w lokalnym środowisku. W zeszłym tygodniu pokaz ich walk można było oglądać podczas pikniku ekologicznego w Dobrkowie. W samych Strzegocicach prowadzą za to żywe lekcje historii dla dzieci.

tra

Wojowie podczas pokazu na festynie w Dobrkowie. fot. K. Kosowski

Reklama

eprasa.pl 0db42623be

Drugi miesiąc wakacji pod znakiem muzyki

Najpierw wystąpią Piramidy, potem Komar Band i Animato

Na trzy koncerty zaprasza w najbliższych dniach Miejski Ośrodek Kultury.

Komar Band pierwotnie miał wystąpić w DK Mors 11 lipca. Koncert został jednak przeniesiony. fot. Komar Band

Pierwszy z nich odbędzie się już w najbliższą niedzielę 8 sierpnia o godz. 19:00 w Parku Sokoła obok Domu Kultury Śnieżka. Tego wieczoru wystąpi tam grupa Piramidy, czyli Artur Chyb, Piotr Kajetan Matczuk i Tomasz Imienowski.

Koncert poświęcony będzie dwóm największym rosyjskim bardom XX wieku - Włodzimierzowi Wysockiemu i Bułatowi Okudżawie.

Usłyszeć będzie można takie piosenki Włodzimierza Wysockiego jak Ochota na Wołkov, Centrala zero siedem, czy Gdzie wywiozą, a także najbardziej znane pieśni Bułata Okudżawy, m.in.: Aleksander Sergiejewicz Puszkin, Trzy Miłości, Pieśń o Huzarze i Modlitwę - Dopóki ziemia kręci się.

Bilety wstępu na koncert w cenie 25 zł (ulgowy - 15 zł), kupić można w Domu Kultury Śnieżka.

Będzie funk, pop, rock i jazz

Formacja Komar Band wystąpi w naszym mieście w czwartek 12 sierpnia. Tyle tylko, że nie w parku jak Piramidy, ale na scenie Domu Kultury Mors.

W przypadku tej grupy połowa składu to dębiczanie. Jej współtwórcą jest grający na basie Wojciech Guma Gulis, znany ze współpracy m.in. z Ich Troje, Sumptuastic, Siwym Dymem i Magdą Femme.

Drugim dębickim muzykiem w tej formacji jest jazzman, założyciel grupy N.S.I. - saksofonista Bartłomiej Prucnal. Trzecim natomiast Piotr Madura, pianista i kompozytor związany z Miejskim Ośrodkiem Kultury. Poza tym zespół tworzą: gitarzysta Michał Dewódzki, perkusista Przemysław Kuta, jego współzałożyciel i lider Łukasz Komar Muszyński, znany m.in. z udziału w The Voice of Poland VI i Szansie na sukces.

- Ogromna dawka pozytywnej energii i moc funkowych brzmień to idealna propozycja na wakacyjny wieczór - przekonują organizatorzy koncertu, który na scenie DK Mors rozpocznie się o godz. 20:00.

Wstęp, podobnie jak w przypadku Piramid, kosztował będzie 25 zł (ulgowy - 15 zł).

Utwory klasyczne i rozrywkowe

Na koncert wirtuozów harmonijek ustnych z grupy Animato, którzy gościli już raz w naszym mieście, Miejski Ośrodek Kultury zaprasza mieszkańców w sobotę 14 sierpnia do Parku Sokoła.

Animato, który tworzą: Piotr Bieliński - harmonijka akordowa, Marek Jaroszyński - harmonijka chromatyczna i Piotr Włodarczyk - harmonijka basowa, to zespół unikatowy, będący stałym gościem polskich i europejskich festiwali muzycznych. Trio posiada oryginalny styl bazujący na własnych opracowaniach utworów muzyki klasycznej i rozrywkowej.

Wstęp na koncert kosztował będzie tyle samo, co na obydwa poprzednie koncerty.

tra

Tym razem nie w domu kultury

W Rozdzielni Wiatrów w Głobikowej szlifowali nowy materiał Mali Igloopolanie.

Warsztaty trwały trzy dni i zorganizowane zostały w dwóch turnusach dla dwóch grup. Podczas wielu godzin zajęć tanecznych dziecięce grupy Zespołu Pieśni i Tańca Mali Igloopolanie pracowały nad programem, w skład którego wchodzą tańce śląskie, lubelskie, sądeckie, kaszubskie oraz krakowiak narodowy.

Podczas warsztatów powstała też nowa pozycja repertuarowa zatytułowana Tańce dawnej Warszawy, młodzi tancerze doskonalili również Suitę Tańców Górali Żywieckich, która powstała jeszcze przed pandemią.

Organizacja warsztatów w schronisku w Głobikowej możliwa była dzięki dofinansowaniu, które Stowarzyszenie Uwierz w Siebie zdobyło dla Małych Igloopolan biorąc udział w otwartym konkursie ofert ogłoszonym przez Starostwo Powiatowe.

tra

Muzeum szuka szkolnych zdjęć

Ale też świadectw ukończenia szkoły, czy elementów wystroju klas z XIX i XX wieku.

Mowa o Muzeum Regionalnym w Pilźnie, które przygotowuje wystawę zatytułowaną Ananasy z naszej klasy - dzieje szkół pilzneńskich w XIX i XX wieku.

W związku z tym zwraca się o pomoc w zdobyciu szkolnych i klasowych zdjęć, elementów wystroju i świadectw, które mogłyby wzbogacić wystawę.

Kontaktować się w tej sprawie można pod nr. tel.: 14 67 21 190 lub pisząc na adres: sekretariat@muzeumpilzno.pl.

tra

Za dobre wyniki w nauce

Najlepsi uczniowie Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych otrzymają stypendia.

Na wniosek dyrektora szkoły przyznał je im za bardzo dobre wyniki w nauce dyrektor Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie. Na liście stypendialnej znalazło się 25 uczniów, którzy w roku szkolnym mogli pochwalić się nie tylko wysoką średnią ocen, ale i dobrą oceną z zachowania.

A są to: Patrycja Pyzińska, Malwina Bukała, Marta Larysz, Aleksandra Pyzińska, Nina Pawłowska, Ewa Świerk, Natalia Cabaj, Kinga Skarbek, Dominika Stawarz, Jagoda Mosior, Nikodem Niedzielski, Amelia Rogowska, Krzysztof Kucharski, Sebastian Wnęk, Andżelika Skrzypek, Olga Grabowska, Natalia Oskarbska, Kinga Wójcik, Aleksandra Śliwa, Joanna Świerk, Karolina Warżała, Weronika Chmura, Julia Bukowska, Gabriela Pisarczyk i Aleksandra Pisarczyk.

tra

Najwięcej wydawnictw Jerzego Majki

Lista pozycji będzie się powiększać

W Ekspozycji Historyczno-Dydaktycznej przy Górze Śmierci wreszcie można kupić książki.

M.in. te publikacje dostać można w EHD przy Górze Śmierci.

Do tej pory osoby chcące nabyć tam jakąkolwiek publikację dotyczącą tego miejsca odchodziły z kwitkiem. W końcu jednak udało się dopełnić formalności i można tam zaopatrzyć się w fachową literaturę. Na razie lista pozycji nie jest jeszcze zbyt duża, ale jak zapewniają pracownicy ekspozycji, z czasem będzie się powiększać.

Obecnie kupić tam można takie publikacje jak: Góra Śmierci, Poligon SS i hitlerowski obóz pracy przymusowej w Pustkowie - Agnieszki Kruszyńskiej-Idzior, Armia Karpaty w wojnie 1939 r. - Ryszarda Daleckiego, Po tak wielu pozostało tak niewiele, Żydzi w Podkarpackiem - Jerzego Majki, a także Generał Władysław Sikorski, Generał Zając, legionista, lotnik, naukowiec, Brygada Motorowa płk. Maczka, 10 Brygada Kawalerii 1937-1939 i Generał Kazimierz Dworak, współpracownik generała Maczka, organizator jednostek pancerno-motorowych - tego samego autora.

Na liście są też: Żołnierze Wyklęci, Z dziejów partyzantki antykomunistycznej w powiecie przeworskim w latach 1944–1956 - Ireny Kozimali, Ucieczka z Sybiru, Z miłości do dziecka - Władysławy Pawłowskiej, Wyszomory i inne bieszczadzkie stwory - Joli Jareckiej, Beskid bez kitu - Marii Strzeleckiej i Cichy memoriał - Akradiusza Andriejkowa.

tra

Srebrne medale zdobyły online

Wakacje trwają, ale podopieczni dębickiej Akademii Tańca Soul Dance nie próżnują.

Dwie grupy przygotowane przez Izabelę Wójcik, Izabelę Mazur, Martynę Dobosz oraz Marię i Antoniego Seredyńskich odebrały srebrne medale i dyplomy zdobyte na VII Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Passion & Life. Tytułami wicemistrzów pochwalić się mogą: Grupa Dziecięca Soul Dance, która startowała w kategorii show dance dzieci w wieku od 9 do 11 lat, a także grupa Mini Mini Soul Dance, rywalizująca w kategorii show dance dzieci w wieku 8 lat i młodszych.

tra

eprasa.pl 0db42623be

Zeznaje...

Anna Czapla

Zajmuję się
Pracą z dziećmi.

W dzieciństwie chciałam zostać
Nauczycielką i to marzenie mi się spełniło.

W wolnym czasie
Wolny czas poświęcam muzyce.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Muzyką, której pewnie tak by mi tam brakowało jak bliskich.

Pies czy kot?
Gdy są małe to i psy i koty są piękne. Ale chyba jednak pies.

Pierwsze zarobione pieniądze
Zarobiłam w szkole.

Ulubiony lokal w powiecie
Nie bywam, więc nie mam.

Najchętniej zjadłabym
Pierogi ruskie mojej mamy.

Podróż marzeń i dlaczego tam?
Rzym, albo Paryż. To moje marzenie z dzieciństwa.

Książka lub film, które polecam
Wszystkie wojenne i serial Stulecie Winnych.

Na urodziny chciałabym dostać
Worek szczęścia i zdrowia.

Gościom w powiecie pokazałabym
Latoszyn Zdrój.

Tam, gdzie mieszkam brakuje
Imprez kulturalnych, ale przez duże K. Od muzyki klasycznej po tradycyjną.

Wygraną w Lotto wydałabym
Na podróż marzeń, pomoc tym, którzy naprawdę tego potrzebują, a gdyby coś zostało to jeszcze na naszą świetlicę Iskierkę i kapelę Iskierczanie.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Marynowana karkówka na obiad

Poleca: Elżbieta Kołodziejczak

Składniki:
1 kg karkówki
0,5 kg ziemniaków
koperek, lubczyk
6 ząbków czosnku
1 duża cebula
1 papryka
papryka czerwona w proszku (słodka lub ostra według uznania(
przyprawa do karkówki
oliwa z oliwek
sól
pieprz

Wykonanie:
Karkówkę kroimy w kostkę, dodajemy przepuszczone przez praskę trzy ząbki czosnku, paprykę czerwoną w proszku, przyprawę do karkówki, oliwę z oliwek, sól i pieprz. Dokładnie mieszamy i wkładamy do lodówki na całą noc.
Kolejnego dnia na patelni zrumieniamy pokrojoną w pióra cebulę, dodajemy zamarynowane mięso, liść laurowy, posiekany lubczyk, cztery kulki ziela angielskiego i dusimy całość na małym ogniu, przez ok. 30 minut, co jakiś czas mieszając. Dodajemy trzy ząbki czosnku przepuszczone przez praskę, paprykę pokrojoną w paski i dusimy kolejne 20 minut. Całość podbijamy śmietaną z jedną łyżką mąki.
Do mięsa przygotowujemy ziemniaki z koperkiem i sałatkę z pomidora, ogórka, szczypiorku i śmietany z odrobiną soli i pieprzu.

rar

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Czas na kontrolę sąsiadów. **fot. Karolina Żmuda**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Karolina Żmuda** za zdjęcie: **Czas na kontrolę sąsiadów**.
Nagrody będą do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od zniesienia stanu epidemii.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)
Następnym razem bardziej się przyłóż, a zobaczysz, że efekt będzie porażający. Takie luźne podejście sukcesu nie przyniesie.

Byk (21.04 - 20.05)
Nie da się bez przerwy unikać odpowiedzialności. Za swoje decyzje trzeba płacić, nawet jeśli ta zapłata jest słona.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)
Spodziewaj się wydarzeń, które uszczuplą Twój budżet. Na szczęście nie będą one związane ze zdrowiem.

Rak (21.06 - 22.07)
Lata uciekają, a Ty ciągle nie wiesz, co zrobić ze swoim życiem. A wystarczyło posłuchać serca i zagadać. Teraz jest za późno.

Lew (23.07 - 22.08)
Najlepszym wyjściem jest zaciśnięcie zębów i przeczekanie problemów. Potem znów wszystko wróci do normy.

Panna (23.08 - 22.09)
Z finansami nie jest najlepiej, dlatego pasuje ograniczyć wydatki. Kupuj tylko to, co jest Ci niezbędne do życia.

Waga (23.09 - 23.10)
Słowem też można zranić. Ugryź się czasem w język zanim powiesz o jedno słowo za dużo, a na żal będzie za późno.

Skorpion (24.10 - 21.11)
Nigdy nie poddawaj się w dążeniu do celu. Obierz kurs na sukces i dąż do niego pomimo wszystkich przeciwności.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Pogoda nie sprzyja. Lubisz ciepło, ale nie tak, jak jest w ostatnich dniach. Pomyśl nad kilkudniową ucieczką w zaciszne miejsce.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
To będzie tydzień, który zmieni całkowicie Twoje życie. Wszystko, czego dotkniesz zamieni się w złoto.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Nie ma co się denerwować. Opanuj emocje i zacznij działać bardziej racjonalnie. To pozwoli uregulować pewne kwestie.

Ryby (20.02 - 20.03)
Nie daj się przeziębieniu. Czosnek, miód i wyłączona klimatyzacja powinny pomóc. Szykuje się podwyżka w pracy.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 0db42623be

Kawalerzyści w Parku Sokoła

Najmłodszym najbardziej podobały się konie, starsi czekali na lekcję śpiewu

Poźnym popołudniem rozpoczął się sobotni Piknik Kawaleryjski. Na nudę nikt nie narzekał.

Najmłodsi, ale nie tylko, oblegali konie kawalerzystów. Starsi pocieszali się, że nawet jeśli będzie padało, to śpiewanie powstańczych piosenek odbędzie się w sali kinowej. Zanim nastąpiło odbyła się też premiera filmu: Karty z historii 5. Pułku Strzelców Konnych. **(iw)**

Konie cierpliwie znosiły zainteresowanie dębiczan.

Piknik zorganizowało Stowarzyszenie Kawalerii Konnej im. 5. Pułku Strzelców Konnych w Dobryninie wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Dębicy.

Dinozaury Motoryzacji 2021

Pogoda trochę zepsuła, ale zlot się udał

Stare samochody, motocykle i rowery można było oglądać w Głobikowej.

To tam, tuż przy szkole i Stanicy Turystycznej Rozdzielnia Wiatrów odbył się piąty już Zlot Pojazdów Zabytkowych Dinozaury Motoryzacji.

Impreza zaczęła się w piątek 30 lipca, a zakończyła w niedzielę 1 sierpnia. Organizatorami byli Gryici Dębica, Stowarzyszenie Głobikowa oraz Automobilklub Stomil w Dębicy.

Na miejsce ściągnęły tłumy miłośników motoryzacji, którzy mogli zobaczyć pięknego forda mustanga, czy zachowane w idealnym stanie fiaty 125 i 126p. Ale zdecydowana większość pojazdów, to były motocykle. Był rosyjski IŻ, junaki, jawy, simsony avo, czy wfm-ki.

- Wszyscy byli zadowoleni, a co najważniejsze każdy wrócił do domu cały i zdrowy. Pogoda w sobotę nie pozwoliła nam odwiedzić wszystkich miejsc, które planowaliśmy, ale i tak było bardzo dobrze - mówi Wacław Wojciechowski z Gryfitów Dębickich, współorganizator zlotu.

Z koncertem wystąpił zespół The Dickens z Dębicy.

rar

Nie wszystkie motocykle były w idealnym stanie, tak jak ural ze zdjęcia. Ale wszystkie miały duszę i swój wyjątkowy urok.

W zlocie udział wzięli również miłośnicy czterech kółek. To tylko część pojazdów, które można było zobaczyć w Głobikowej.

Motocykle stanowiły większość pojazdów na zlocie. Fotorelację z wydarzenia możecie Państwo obejrzeć na www.debica24.eu.

eprasa.pl 0db42623be

Analityka

Diagnostyka Tarnów
Badania analityczne, mikrobiologiczne, mykologiczne, cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-14:15
sobota 7:00-11:00
Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne "Pod Akacjami"
tel.14 676 04 45
Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
- porady gastroenterologiczne /gastroskopia/
- porady proktologiczne /rektoskopia/
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Rynek 32, tel. 602 789 581

Lek. med. Bogusława Rydzewska
Dermatolog
Gabinet prywatny
Dębica, ul. Sobieskiego 13/40
wt. i czw. 16.00 - 17.30
Tel: 14 68 12 643 (dom), 14 670 50 50 (gab.)
609 284 184
ROPCZYCE – NFZ
Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
tel. (17) 2228 288
wt.-czw. 8.00 - 12.00
poniedziałek 12.00 - 17.00.

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób wewnętrznych – endokrynolog
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyła
specjalista endokrynolog i chorób wewnętrznych
Przyjmuje:
1. Dębica, ul. Rzemieślnicza 2, we wtorki od 15:00, tel. 501 686 078
2. Mielec, ul. Mickiewicza 40, w poniedziałki od 15:00, tel. 17 586 23 78
3. Rzeszów, ul. Słowackiego 24, w piątki od 14.00, tel. 17 864 17 45
Lekarz robi USG i biopsję tarczycy, tel. 604 588 920

Ginekologia

Ginekologia:
Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
POGOTOWIE GINEKOLOGICZNE tel. 606 453 528
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Kardiologia

KARDIOLOG
Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
Poniedziałek 15-18
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA tel. 14 676 35 71
517 408 805

Lek. Marcin Urbański,
specjalista kardiolog
Echo serca, EKG, Holter EKG
Holter ciśnieniowy
Gabinet Kardiologiczny
Nagawczyna 24 a,
tel. 570 623 580
Miejsce pracy: Oddział Kardiologii, Szpital MSW Rzeszów

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

MEDYCYNA PRACY
PEŁEN ZAKRES BADAŃ PRACOWNIKÓW
UMOWY DLA FIRM
www.vivere-usg.pl
Tel : 14 648 37 00
oraz sms 603 994 449

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg
* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu, kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec
rejestracja tel. 695 944 434

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Lek. med. Jacek Składzień
telefoniczna rejestracja pacjentów:
14 677 92 76
696 48 12 56
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Rynek 18, Dębica
14 670 35 00
Kolejowa 30c
NIECZYNNE (REMONT)
optyk.debica

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
rejestracja od 9.00 do 10.30
tel.: 14 677 65 60, 502 071 715
gabinet czynny od 9:00 do 14:00
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Badanie wzroku
Soczewki kontaktowe
Okulary
REALIZACJA RECEPT NFZ
Rynek 40, Dębica
534 451 880
optyk- debica.pl
6-optyk
Pokorna-Stafin

Ortopedia

Lek. med. Maksymilian Chmura
specjalista ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. med. Marcin Dec
Specjalista Ortopedii i Traumatologii, Chirurg
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
Centrum Medyczne Pod Akacjami
tel. kom. 602 471 187
tel. kom.501 686 078

Ortopedia

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista chirurg urazowy,ortopeda
- USG stawów kolanowych, barkowych, mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci
- leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń narządu ruchu oraz wad postawy

Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Pediatria

PEDIATRA
lek. med. Amelia Jasek- Piątkowska
ul. Ks. Nosala 4
gab. nr 5 (budynek Openmed)
Rejestracja telefoniczna:
692 622 524

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek med.
Anna Czarnecka–Ożóg
specjalista psychiatra
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387
MOŻLIWOŚĆ TELEWIZYT
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub
Sędziszów Młp., ul. 3 Maja 29

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

PRACOWNIA POMOCY PSYCHOLOGICZNO – PEDAGOGICZNEJ
- konsultacje psychologiczne dla dzieci i dorosłych
- wsparcie w sytuacjach kryzysowych
- profilaktyka zdrowia psychicznego uczniów
- diagnoza i terapia pedagogiczna
- indywidualne zajęcia dydaktyczno–wyrównawcze

Dębica, ul. Rzeszowska 133A, gabinet 1-3.
tel. 609 298 747

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med Studio Terapii
Manualnej i Rehabilitacji
mgr Jurek Podgórski
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
Tel. 602 481 553, 14 676 96 96

Rehabilitacja

Gabinet Rehabilitacji
fizykoterapia, masaż
Małgorzata Barnaś
Rehabilitacja w domu pacjenta.
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Ks. Nosala 4 gabinet 4

SIERŻĘGA
FIZJOTERAPIA
PRYWATNY GABINET FIZJOTERAPII
mgr Mateusz Sierżęga
883-901-177
ul. Legionów 28
39-220 Pilzno
facebook.com/fizjoterapia.sierzega/

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
tech. dent. Jakub Franczyk
Usługi protetyczne, naprawa protez
Dębica, ul. Północna 88
Tel.: 886-706-886, 14-677-87-71

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
„APARACIK"
Jerzy Żabicki, spec. ortodonta
ORTODONCJA
STOMATOLOGIA
PROTETYKA
Dębica, ul. Kolejowa 29,
tel. 14 670 87 80, 602 176 852

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

eprasa.pl 0db42623be

Stomatologia i protetyka

RAMUT STOMATOLOGIA
tel. 668 988 870
ul. Prof. Gawrysia 5/1, Dębica
www.ramutstomatologia.pl

STOMATOLOGIA openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył
- **ECHO** serca

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej, tarczycy, tętnic szyjnych (Doppler), inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Różne

Komora Hiperbaryczna
Medicoxy.pl
39-200 Dębica
ul. Piłsudskiego 10
rejestracja telefoniczna 799 729 222
lub przez stronę internetową

Uroda

SALON URODY MAGNIFIQUE
Zapraszamy na trwałe usuwanie włosów najnowocześniejszym laserem na rynku oraz na inne zabiegi kosmetyczne.
ul. Głowackiego 51
Tel. 608 361 545

NOCNE DYŻURY APTEK

2-8.08.2021
Apteka Farmacja 24, Dębica, ul. Rzemieślnicza 2; tel. 14 676 57 60

9-15.08.2021
Apteka „Galeria Dębicka", Dębica, ul. Nosala 2; tel. 14 670 23 47

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567
wpisując w treści:
DEBICA.INNE
spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł
(9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

DZIAŁKI

- Sprzedam działkę 32a; Pustków Osiedle, koło Góry Śmierci. Tel. 507 192 597.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, tel. 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Kupię mieszkanie prywatnie, może być do remontu lub zadłużone! Tel. 530 310 956.
- Kupię mieszkanie za gotówkę! Tel. 530 310 956.
- Pilnie kupię mieszkanie, może być do remontu, jestem osobą prywatną – płacę gotówką. Tel. 881 528 534.
- **Wynajmę dom jednorodzinny. Więcej informacji pod telefonem: 605 682 517.**
- Wynajmę mieszkanie bezczynszowe na pierwszym piętrze, wysoki standard, 2 pokoje, kuchnia, balkon, piwnica. Odstępne 1500 zł + opłaty. Dębica, tel. 604 508 160.
- Wynajmę mieszkanie dwupokojowe z balkonem, umeblowane, pierwsze piętro. Tel. 600 910 263.

MOTORYZACJA

- A. **Skup aut. Całe, zadbane, skorodowane, zniszczone, bez opłat. Płacimy najwięcej. Tel. 601 500 160.**
- Skup samochodów w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel: 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.

PRACA

- Firma ZPHU TERRY poszukuje osoby na stanowisko operator urządzeń do produkcji opakowań – logistyk. Umowa o pracę, 3 zmiany, Dębica. CV proszę składać: biuro@terryopakowania.eu tel. 881 256 761 lub osobiście al. Jana Pawła II 19, Dębica.
- **Magazynier.** Producent okien i drzwi z drewna zatrudni magazyniera. Wymagane uprawnienia na wózek widłowy. Kontakt tel.: 668 682 828, 14 674 70 81.
- Montażysta. Zatrudnię pracownika do montażu okien. Kontakt tel: 14651 09 74, 668 682 832.
- Monter mebli, praca w Dębicy. Tel. 692 037 920.
- **Pracownik produkcji.** Producent okien i drzwi z drewna zatrudni osobę do pracy fizycznej. Kontakt tel.: 668 682 828, 14 674 70 81.
- Sprzedawca z obsługą magazynu – praca w Dębicy. Tel. 692 037 920.
- Zatrudnię doświadczonego operatora koparko – ładowarki JCB na bardzo korzystnych warunkach finansowych, tel. 501 22 31 31.
- Zatrudnię fryzjera z doświadczeniem, na cały etat. Możliwość rozwoju i szkoleń. Tel. 509 472 977.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń; z doświadczeniem, solidnie. Tel. 796 643 529, 14 682 40 04.
- **Czyszczenie,** mycie **kostki** brukowej. Tel. 881 564 317.
- EWA LUX czyszczenie dywanów i wykładzin oraz tapicerek meblowych i samochodowych. Myjnia parowa. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Profesjonalna renowacja kostki brukowej – czyszczenie, koloryzacja, impregnacja. Tel: 570 993 997.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Sprzedam obornik. Stasiówka. Tel. 726 745 912.
- Sprzedam używany kocioł gazowy, żeliwny, stojący, 24kW, Buderus Logano G-124; 600 zł. Tel. 602 134 232.
- Sprzedaż: OGÓRKI, BURAKI, ZIEMNIAKI, prosto z pola, Wola Wielka 8P. Tel. 784 574 771 lub 695 120 459.
- Tani opał, zrzyny dębowe, cena 80 zł/m^3 Tel. 607 611 868.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon. – pt.: 8:00 – 16:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

cd. na str. 26

eprasa.pl 0db42623be

Ogłoszenia drobne

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów, elewacji, obróbka kominów. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- **Atrakcyjne** ceny; malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie, mycie dachówki, blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Tel. 886 231 674.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.
- Cyklinowanie bezpyłowe, układanie podłóg, renowacja schodów, wypożyczę cykliniarkę. Tel. 888 056 895.
- Dachy, rynny, reperacje, instalacje odgromowe. Tel. 505 536 889.
- Docieplenia budynków, elewacje, podbitki, malowanie elewacji. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl, tel. 509 655 100.
- **Elewacje**, malowanie, docieplenia, odnowa dekortynków. Tel. 691 419 597.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- Malowanie dachów, mycie, malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów, mycie, obróbki kominów, montaż orynnowania. Tel. 880 898 632.
- **Malowanie** i mycie **dachów**, elewacji, wnętrz, czyszczenie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i **5 lat gwarancji**. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, mycie, dachów, obróbki kominów, malowanie elewacji, wymiana orynnowania. Tel. 575 783 406.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Malowanie, szpachlowanie, panele, regipsy, remonty. Tel. 691 419 597.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Płytki, układanie paneli, malowanie, szpachlowanie, kompleksowo. Najniższe ceny. Tel. 664 627 105, 14 692 83 46.
- **Robimy Bramy** Na Wymiar, montaż ogrodzeń panelowych, siatki, podmurówki, ogrodzenia ozdobne, zrealizujemy każdy indywidualny projekt. Tel. 535 271 960.
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy, układanie płytek. Tel. 792 309 545.
- 11Usługi koparką – 4 tony oraz wozidłem – 5 ton (wyburzenia, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty itp.). Wolne terminy, szybka realizacja. Tel. 537 114 117.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

Informacja
Ogłoszenia drobne przyjmujemy już w redakcji, przy ul. Żeromskiego 10, a także jak dotychczas drogą elektroniczną na adres: reklama@ol.com.pl lub przez sms na nr 79567 wpisując w treści: DEBICA.INNE treść ogłoszenia (z numerem telefonu)
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00+ Vat 23%)
Regulamin na www.debica24.eu - Obserwator Lokalny

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.
- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI OGRODNICZE

- Przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin, wycinka małych drzew, porządkowanie działek. Tel. 609 797 306.
- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi; usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy wnękowe, meble nietypowe itp. Tanio, szybko, solidnie. FPHU Vega, Brzeźnica, ul. Złota 1, www.meble-tobola-krzysztof.pl. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu Machowa – Beata Fornal oferuje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Ferma Drobiu Żmuda** w Zdziarcu posiada w sprzedaży: brojlera kurzego 4 – tygodniowego, na żółtej nóżce w cenie – 6 zł/szt., perliczki brojlerowskie 9 – tygodniowe – 18 zł/szt., kaczki mulardy i pekiny 6 – tygodniowe – 15 zł/szt. oraz gęsi francuskie, szare 6 – tygodniowe – 28 zł/szt., kury nioski towarowe, czerwone i białe 7- miesięczne – 9 zł/szt., brojler kurzy na wagę – 4,50 zł/kg. W sprzedaży pasza. Czynne codziennie 8.00 – 16.00. Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.
- Rodzinna ferma Wnuk prowadzi od 21 czerwca sprzedaż kurczaka brojlera na żółtej nodze, kurczaka czerwonego, indyka białego, brązowego i kanadyjskiego. Od 28 czerwca w sprzedaży kokoszka. Robert Wnuk Żarówka 111a k) Radomyśla Wielkiego. Tel. 605 071 424, 14 683 38 27, 14 683 39 07.
- Sprzedam prosięta, tel. 794 327 653.
- Sprzedam prosięta. Cena do uzgodnienia. Proszę o kontakt: 720 754 129.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

Burmistrz Pilzna informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie został wywieszony na okres 21 dni

wykaz do sprzedaży nieruchomości położonych w Pilźnie i Machowej.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl 0db42623be

VENTOR

Montaż rekuperacji w domach jednorodzinnych

Sprzedaż i montaż klimatyzacji

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

KLIMATYZACJA już od 2699 PLN

+48146818010, ofertowanie@ventor.com.pl

Firma budowlana

PESAM

z siedzibą w Dębicy przy ul. Tuwima 2

ZATRUDNI

murarzy, cieśli, zbrojarzy, pracowników dociepleniowych oraz ogólnobudowlanych.

Zainteresowane osoby proszę o kontakt pod nr tel. 14-68-12-540 lub osobiście w siedzibie firmy.

DOCIEPLENIA

- STYROPIAN
- KLEJE, TYNKI
- DESKA ELEWACYJNA

FARBY NA ELEWACJE I DO WNĘTRZ

CHEMIA BUDOWLANA GREINPLAST

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21

tel/fax. 14 670 37 46 kom 501 477 174

micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

LEWIATAN

TWÓJ DOBRY SĄSIAD

Napój Lewiatan jabłko-brzoskwinia, jabłko-mięta 1l [1.79 zł/1l] — 1,79

Szprot w sosie pomidorowym 170 g Lewiatan [15.82 zł/1kg] — 2,69

Markizy z kremem kakaowym 250 g Lewiatan [9.96 zł/1kg] — 2,49

Słomka ptysiowa na słodko, z nasionami Lewiatan 100-115 g [21.65-24.90 zł /1kg] — 2,49

Koncentrat do płukania tkanin Fiori Blue Garden, Magical Flower, Sensitive 1l [3,59 zł/1l] — 3,59

Paluszki solone 70 g Lewiatan [9.86 zł/1kg] — 0,69

Oferta ważna w dniach od 03.08.2021 r. do 09.08.2021 r. lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 0db42623be

HAND BUD

SZUKASZ PRACY?

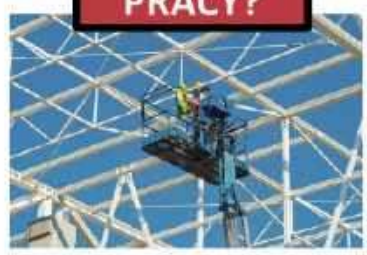

ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ I DOŁĄCZ DO ZESPOŁU
☎ 14 681- 57- 40

BUDUJEMY DLA NAJWIĘKSZYCH

Zatrudnimy pracowników na stanowiskach:

- ŚLUSARZ – SPAWACZ
- PRACOWNIK BUDOWLANY
- INSTALATOR SIECI SANITARNYCH / HYDRAULIK

KONTAKT : 39-200 Dębica, ul. Puszkina 9 handbud@handbud.com.pl www.handbud.com.pl

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK

PODSUFITKI
antracyt, grafit, brąz, krem, biały, złoty dąb, winchester,orzech
BORYSZEW
SIDING
PANELE PCV

Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

PRACA

Firma **FIDOBYGG** poszukuje

stolarzy

do pracy na terenie południowo–środkowej Norwegii - budowa i wykańczanie domów

Firma oferuje:
- legalne zatrudnienie na warunkach norweskich
- wynagrodzenie od 200 NOK wzwyż (w zależności od umiejętności)
- do 50 h godzin pracy tygodniowo
- system rotacyjny 6/2
- zakwaterowanie
- stała współpraca (projekty na najbliższe 7 lat)

Wymagania:
- min. 2 lata doświadczenia w zawodzie (pozytywne referencje od poprzednich pracodawców)
- prawo jazdy kat. B
- doświadczenie pracy w Skandynawii będzie dodatkowym atutem
- znajomość języka angielskiego lub norweskiego w stopniu komunikatywnym (nie jest to wymóg konieczny)
- zaangażowanie oraz dobra organizacja własnej pracy

Poważne aplikacje prosimy przesyłać pod adres: fidobygg@gmail.com

Zajazd Polonez

Wesela

Klimatyzowana **NOWA SALA** na 180 osób.
Przyjęcia weselne i inne imprezy okolicznościowe.
Apartament Lawendowy dla Młodej Pary.
20 % rabatu za nocleg dla gości weselnych.
Gospoda, wiaty grillowe.
Apartamenty, pokoje jedno, dwu i trzy osobowe.

ZESTAW OBIADOWY w cenie 18zł od poniedziałku do piątku w naszej Gospodzie

DebicaZajazdPolonez ZAJAZDPOLONEZDEBICA

Zajazd Polonez, ul. Metalowców 25, Dębica; tel.:14 681 42 42

UNIDEX®

PRACA STRASZĘCIN

Tokarz/ frezer
- Obsługa tokarek lub frezarek konwencjonalnych oraz urządzeń pomiarowych
- Kompleksowe wykonywanie detali tokarskich lub frezarskich zgodnie z rysunkiem technicznym
- Nadzór i monitorowanie pracy maszyn
- Kontrola jakości sporządzonych części

Operator wycinarki laserowej
- Obsługa laserów Mitsubishi, Trumpf
- Ustawianie programów
- Ściąganie detali i układanie blachy
- Kontrola wykonywanych detali

Ślusarz
- Ogólne prace ślusarskie
- Obróbki metalowe
- Montaż elementów wg instrukcji
- Kontrola jakości sporządzonych części

Aplikacje (CV) prosimy przesyłać mailowo na adres: **praca@unidex.pl**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz.883).

eprasa.pl 0db42623be

Tenisiści stołowi UKS Kępa Dębica do najbliższego sezonu przygotowywali się w Starym Sączu. Pod okiem trenera Grzegorza Papiernika przy stołach stawali 2-3 razy dziennie, by ćwiczyć prawidłową technikę uderzeń i pracę nóg. Uczyli się też odpowiedniego podejścia mentalnego do treningu i zawodów, mieli też zajęcia ogólnorozwojowe na Orliku oraz gry i zabawy na sali gimnastycznej. W wolnym czasie natomiast obozowicze uczestniczyli w pieszych wycieczkach górskich (Przehyba), chodzili na basen i do parku linowego. Czwórka zawodników Kępy: Piotr Nykiel, Gabriela Chmiel, Amelia Kukla i Karol Kukla w dniach 5-15 sierpnia będzie też uczestniczyć w obozie kadry wojewódzkiej w Rzeszowie.

Misja Partyzanta

Na śmiałków czekało mega trudne wyzwanie

Rywalizacją na trasie uczcili pamięć żołnierzy poległych na Kałużówce.

Zgłoszone do Misji Partyzanta pary rywalizowały na wycinku czerwonego szlaku partyzanckiego. Przed startem każda dostała skrzynię po amunicji. Ta dla kobiet ważyła 10 kg, dla par mieszanych 12,5 kg, a dla mężczyzn 15 kg.

Musieli je dostarczyć na wskazane miejsce, które wyznaczał krzyż partyzancki. Po drodze zaś uważać, by skrzyni nie uszkodzić i nie pozbawić zawartości. Do pokonania mieli 9 km, a zadanie zaliczali tylko wtedy, gdy zmieścili się w limicie czasowym.

Nie było to proste, bo na trasie czekały na nich dwa dodatkowe zadania militarne. Pierwszym było strzelanie z wiatrówki prowadzone przez instruktora strzelectwa. Każdy członek pary miał dwie próby, jeśli chybił, musiał przeczołgać się pod drutem kolczastym ze skrzynką. Drugim był rzut granatem (atrapą) do celu w maskach przeciwgazowych.

Wśród mężczyzn najlepsi byli Rafał Podlasek i Bartłomiej Kutrzuba.

Czołganie ze skrzynią pod drutem kolczastym wymagało wysiłku.

Zadaniem dodatkowym była nauka wiersza Zbigniewa „Bobo" Kabaty – A jeżeli padnę. Z nim najlepiej poradzili sobie Joanna i Oskar Zachwiej.

Całą misję najszybciej wypełnili: Bartłomiej Kutrzuba i Rafał Podlasek wśród duetów męskich oraz Magdalena Bartkowicz i Aneta Zajączkowska wśród żeńskich.

Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawowało miasto Dębica.

JAG

Joga dobra na świeżym powietrzu

Na ćwiczenia zaprasza Kamil Polniaszek

Zainteresowani spotykają się w każdą niedzielę do końca wakacji o godz. 9:00.

Miejsca się zmieniały, ćwiczyli na stadionie przy ul. Akademickiej, przy muszli koncertowej, a ostatnio już regularnie spotykają się przy stadionie Wisłoki.

- Są tu drzewa, które dają cień - tłumaczy organizator zajęć Kamil Polniaszek.

W czasie pandemii organizował sesje on-line, teraz zaprasza zwolenników ruchu na świeżym powietrzu. Co niedzielę czeka ich półtoragodzinna gimnastyka całego ciała.

Nie trzeba dzwonić, żeby się zapisać, wystarczy odszukać polankę między stadionem Wisłoki a euroboiskiem od strony ul. Kraszewskiego w Dębicy. Należy zabrać z sobą matę, którą można rozłożyć na trawie. Jeśli ktoś takiej nie ma, wystarczy koc.

- Do tego butelka wody niegazowanej i chęć do spróbowania czegoś nowego - zachęca.

Cieszy się, że na prowadzone przez niego bezpłatne zajęcia, przychodzą osoby, w których miłość do jogi zaszczepił podczas sesji on-line. Jeśli ktoś chciałby dowiedzieć się więcej, może wejść na profil FB Yoga Studio - Feel the good flow.

JAG

W ubiegłą niedzielę amatorzy jogi przez pół godziny ćwiczyli też na euroboisku, wykorzystując to, że przez chwilę było wolne. Fot. A.P.

eprasa.pl 0db42623be

Wakacyjny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Jodłowej

Siwy Dym z trofeum

Najlepsza drużyna turnieju na Orliku w Jodłowej - Siwy Dym.

Zwycięska drużyna strzeliła w wakacyjnym turnieju 38 bramek, tracąc przy tym zaledwie dwie.

Grupa A

FC Pakunek - OSP Lipiny 10:2

Bramki: Kamil Studniarz 4, Adrian Placek 2, Dariusz Golec 2, Bartłomiej Cius, Mikołaj Tarasek - Jakub Szwedo, Mateusz Cichowski.

Słotowa - Ojcowizna 1:4

Grzegorz Szuran - Damian Szpak 3, Mateusz Pyskaty.

Awans do półfinałów zapewniły sobie ekipy Ojcowizny i Alcatraz.

Grupa B

Siwy Dym Jodłowa - KD Przeczyca 3:1

Kacper Szymański 2, Bartłomiej Miazga - Paweł Papiernik.

W półfinałach zagrają KD Przeczyca i Siwy Dym Jodłowa.

Półfinały

Ojcowizna - KD Przeczyca 1:4

Damian Szpak - Dawid Kurek 2, Kamil Lisak, Kacper Grzesiakowski.

Alcatraz - Siwy Dym Jodłowa 1:10

Damian Serafin - Kacper Szymański 3, Bartłomiej Miazga 2, Grzegorz Jeleń 2, Dominik Piekarczyk 2, Radosław Mazur.

Mecz o 3. miejsce:

Ojcowizna - Alcatraz 5:4

Kacper Dzik 3, Bartłomiej Dzik, Mateusz Pyskaty - Damian Serafin, Mariusz Kita, Szymon Biernacki, Bartłomiej Dzik (sam.).

Damian Szpak z Ojcowizny został wybrany najlepszym graczem.

Finał:

KD Przeczyca - Siwy Dym 0:4

Kacper Szymański 2, Marcin Zawiślak, Radosław Mazur.

KD Przeczyca: Kamil Machaj, Kamil Lisak, Dawid Lisak, Łukasz Lisak, Paweł Socha, Damian Sękiewicz, Marek Ziarko, Sebastian Macko, Dawid Grotkowski, Kacper Grzesiakowski.

Siwy Dym: Paweł Bielak (najlepszy bramkarz), Bartłomiej Miazga, Marcin Zawiślak, Hubert Nalepka, Kacper Szymański, Jakub Jurczyński, Radosław Mazur, Grzegorz Jeleń, Damian Król, Łukasz Wadas.

Najlepsi strzelcy: 13 - Kacper Szymański (Siwy Dym), 9 - Damian Szpak (Ojcowizna), Bartłomiej Miazga (Siwy Dym), 8 - Kamil Niedzielski (Hos-Pol), 6 - Szymon Blezień (Alcatraz), Kamil Lisak (KD Przeczyca), Damian Serafin (Alcatraz), 5 - Paweł Socha (Przeczyca).

Klasyfikacja końcowa: 1. Siwy Dym Jodłowa, 2. KD Przeczyca, 3. Ojcowizna, 4 Alcatraz, 5. FC Pakunek, 6. Słotowa, 7. FC Sezonowcy, 8. Hos-Pol, 9. OSP Lipiny.

JAG

Reklama

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Reklama

Tygodnik powiatu dębickiego **Obserwator** lokalny

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80, 14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34
e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne:
pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.
Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 8500 egz.

eprasa.pl 0db42623be

Sumo: Mistrzostwa Europy Kadetów, Młodzików i Juniorów w Siedlcach

Podwójne złoto dla Lubziny

Mistrzami Europy zostali w Siedlcach Gabriela Warchoł i Dawid Kuraś.

Srebrny medal wywalczyła Amelia Stec. Pozostali zawodnicy LUKS-u Lubzina zostali sklasyfikowani w pierwszej dziesiątce.

- Przed turniejem brałbym takie wyniki w ciemno. Teraz jest troszkę niedosyt - mogło być lepiej - komentuje trener Andrzej Jedynak.

Dla Gabrieli i Dawida był to drugi start na ME. W Kazaniu do podium zabrakło im niewiele, przegrali walki o trzecie miejsce. Już wtedy szkoleniowiec widział u nich sportową złość. Po powrocie szybko zapomnieli o porażkach i wzięli się do roboty. Efekt - Gabriela Warchoł wywalczyła złoto w kategorii 50 kg, Dawid Kuraś w wadze 80 kg.

- To dzięki zaangażowaniu się Magdy Macios w przygotowania. Jedna z bardziej doświadczonych zawodniczek w kraju przekazuje im swoje doświadczenie - podkreśla Andrzej Jedynak.

Pierwsze do rywalizacji przystąpiły młodziczki. Amelia Stec (35 kg) dotarła do finału, w którym musiała uznać wyższość zawodniczki z Ukrainy. Niewiele zabrakło Kayi Kwaśny (50 kg), która przegrała pojedynek o brąz i zajęła 5. miejsce.

Wszyscy zawodnicy LUKS-u Lubzina zakończyli start w mistrzostwach Europy w pierwszej dziesiątce.

Drugiego dnia w grupie kadetów startowała Ania Kapustka (+70 kg), która uplasowała się na 7. pozycji. A największe sukcesy przyszły w ostatni dzień mistrzostw, kiedy rywalizowali juniorzy.

- Piękne są to chwile dla trenera, kiedy dwa razy grają hymn, a na najwyższym stopniu podium stoi nasz zawodnik. Doznania nie do opisania - po prostu trzeba to przeżyć - opowiada Andrzej Jedynak.

Żałuje natomiast straconej szansy Sławomira Ochała (100 kg), bo walka o brąz była do wygrania, a skończyło się na 5. miejscu. W kategorii do 60 kg Daniel Ziobroń był 9. Przegrał z debiutancką tremą.

LUKS Lubzina do zajęć wraca 16 sierpnia. Najważniejszym celem będzie przygotowanie się Magdaleny Macios do The World Games w Alabamie. Jeśli zawodniczka z Podgrodzia chce tam wystartować, musi zgromadzić sporo punktów w zawodach klasyfikacyjnych.

JAG

Piłka nożna

Będą dwie grupy w klasie B

Do rozgrywek w sezonie 2021/2022 zgłosiło się aż siedemnaście drużyn.

Podczas spotkania przedstawicieli zainteresowanych klubów w Pustyni podjęta została decyzja o ich podzieleniu na dwie grupy.

Klasa B1 (ropczycko-sędziszowska):

- Plon Klęczany
- Gród Będziemyśl
- Korona Góra Ropczycka
- Borkovia Borek Wielki
- Strażak Lubzinana
- Progres Kawęczyn
- KS Bystrzyca
- Kaskada Ostrów/Kamionka II
- Inter Gnojnica
- Olimpia Nockowa

Start rundy 21/22 sierpnia. System rozgrywkowy mecz i rewanż, czyli osiemnaście kolejek w sezonie.

Klasa B2 (dębicka)

- LKS Stara Jastrząbka/Róża
- Orły Borowa
- Borowiec Straszęcin
- Dąb Żdżary
- Baszta Zawada
- Chemik Pustków II
- LKS Brzeźnica

Start Rundy 14/15 sierpnia. System rozgrywkowy mecz i rewanż w każdej rundzie, czyli po dwanaście kolejek do rozegrania jesienią i wiosną.

JAG

Petanque

Dębickie Bractwo Kulkowe zagra w turnieju finałowym III ligi

Nasza drużyna jest w bardzo dobrej formie i ma szansę na awans.

Pokazała to już w strefowym turnieju Klubowych Mistrzostw Polski w Petanque, który zorganizowany został na parkingu klubowym MULKS Pustynia. O wejście do finałów DBK rywalizowało w dwudniowych zawodach, podczas których rozegrało pięć spotkań. Trzy z nich wygrywając, w dwóch doznając porażek.

Wyniki Dębickiego Bractwa Kulkowego:

DBK - Śląski Klub Petanque Carbon Katowice 12:19;

DBK - KS Grom Petanque Warszawa 14:17;

DBK - Myślenicki Klub Petanque III 24:7;

DBK - Ule Boules Warszawa 27:4;

DBK - Myślenicki Klub Petanque II 31:0

Pozostałe wyniki: MKP II - Grom Pro Petanque 5:26, MKP II - Ule Boules 0:31, MKP II - ŚKP Carbon 4:27, MKP II - MKP III 6:25, Grom Pro Petanque - Ule Boules 28:3, Grom Pro Petanque - ŚKP Carbon 21:10, Grom Pro Petanque - MKP III 17:14, Ule Boules - ŚKP Carbon 23:8, Ule Boules - MKP III 11:20, ŚKP Carbon - MKP III 13:18

Zawodnicy rywalizowali na przyklubowym parkingu w Pustyni.

Klasyfikacja końcowa:

1. KS Grom Pro Petanque - 109 pkt. (5 zwycięstw)
2. DBK - 108 pkt. (3 zwycięstwa)
3. Myślenicki III KP - 84 pkt. (3 zwycięstwa)
4. ŚKP Carbon - 77 pkt. (2 zwycięstwa)
5. Ule Boules Warszawa - 72 pkt. (2 zwycięstwa)
6. Myślenicki II KP - 15 pkt. (0 zwycięstw)

Drużyna DBK występowała w składzie: Daria Chmiel, Marcin Chmiel, Paweł Bania, Paweł Morawczyński, Krzysztof Słota oraz Piotr Longosz.

Drugie miejsce w tym turnieju dało naszej ekipie awans do finału Klubowych Mistrzostw Polski III Ligi, które odbędą się 7-8 sieprnia także na obiektach MULKS Pustynia. Stawką będzie awans dwóch najlepszych zespołów do II ligi.

JAG

Sparingi, transfery, puchary

Dwóch nowych w Wisłoce

To był tydzień wielkich roszad w biało-zielonych barwach. Wisłokę opuszcza 9 graczy.

Wisłoka - Unia Tarnów 2:2 (1:1)

Bramki: Siedlik, Smoleń - Biały, Kieroński.

Wisłoka: Stachnik - Król, Cabała, Kozłowski - Zygmunt, Fedan, zaw. test. 1, Górecki - Matofij, Siedlik, Radwanek oraz Matoga, zaw. test. 2, Rębisz, Słoma, Smoleń, zaw. test. 3, Radwanek, Żmuda.

W biało-zielonych barwach zagra Błażej Radwanek, który podpisał umowę na rok. 23-letni napastnik jest wychowankiem Hutnika. Do drużyny dołączy też Kamil Słoma, który w ostatnim sezonie reprezentował barwy Polonii Warszawa. 22-latek jest wychowankiem Orzełka Przeworsk, a grał też w AP Resovia, Ruchu Chorzów i Garbarni Kraków.

Z Wisłoką w ubiegłym tygodniu pożegnało się aż 9 zawodników. Sebastian Pawlak zagra w JKS-ie Jarosław. Damian Lubera przechodzi do Wolanii Wola Rzędzińska, a Adrian Wójcik do Dunajca Zakliczyn. Dawid Sojda wraca z kolei do Tarnowa, gdzie będzie reprezentował barwy Unii.

Bramkarz Kamil Dybski został wykupiony przez Błękitnych Ropczyce, Dariusz Partyka trafi do Wisły Sandomierz. Konradowi Mrózkowi skończyło się wypożyczenie z Sandecji Nowy Sącz. Jan Pelc i Bartłomiej Makowski szukają nowych klubów.

Tarnovia - Igloopol 0:4 (0:2)

Bramki: Ligęzka, zaw. test. 1, zaw. test. 2, Cyran

Igloopol: Kosiński - Wanat, Ligęzka, Stefanik, D. Rokita, zaw. test. 1, zaw. test. 2, zaw. test. 3, zaw. test. 4, zaw. test. 5, Cyran oraz Lis, Wiszyński, Laskowski, Pęk, Bożek, Kulig, Pierzchała.

Legion - Czarni Połaniec 0:4

Chemik Pustków - LKS Szynwałd 5:1

Dla Chemika: Jezuit 2, Gołąb, Kulas, Gołębiewski.

***

W ubiegłym tygodniu poznaliśmy zestaw par rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu Podokręgów Rzeszów-Dębica. W pierwszej rundzie w środę 1 września o godz. 17:00 ze zwycięzcą meczu Janovia Janowiec - Jutrzenka Ławnica na wyjeździe zagra Wisłoka II. Tydzień później do Podborza na mecz z Atutem wybierze się Legion. Głowaczowa podejmie u siebie Błękitnych Ropczyce, a Chemik Pustków zmierzy się z Igloopolem. Wolny los ma Wisłoka.

JAG

eprasa.pl 0db42623be

Wcale nie na marginesie

U nas też znalazłby się taki kasztan

Agnieszka Majba-Pochwat

Każdy ma swoje miejsca magiczne, do których wraca, jak do domu. Mam i ja - małe miasteczko w Gruzji i jeszcze mniejszą wieś w Beskidzie Niskim. Ostatni czas nie sprzyjał wyjazdom zagranicznym, ale wizyt w Jaślskach sobie nie odmawiam. Wyglądają jak połączenie wioski z miasteczkiem i zasłynęły jako plan filmowy dla Wina Truskawkowego i Bożego Ciała - ten ostatni film stanął nawet w szranki o Oskara i choć ostatecznie tylko się o niego otarł, zrobił duże wrażenie i szerokim odbił się echem. Przy czym i pierwszy - nakręcony na podstawie prozy Andrzeja Stasiuka - też warto zobaczyć.

Ale do brzegu, jak to mówią, bo snuć jasliskie dygresje mogłabym bez końca. Odwiedziłam Jaśliska zaledwie tydzień temu, choć już od dłuższego czasu z przyjemnością obserwuję, że miejsce niegdyś senne (choć z klimatem, którego odmówić mu nie można), zaczyna tętnić życiem tak mocno, że nie sposób przejść obojętnie nad fenomenem tego zjawiska.

Trafiłam na imprezę zorganizowaną przez samorząd i tutejszy ośrodek kultury - były półmaraton, pokazy zabytkowych pojazdów, a potem koncert na żywo i zabawa pod chmurką do późnych godzin nocnych. Nazajutrz targ staroci.

Ale wyjątkowość Jaślisk polega na tym, że dzieje się tutaj w każdy weekend. Zapaleńcy zrzeszeni w Stowarzyszeniu W Krainie Źródeł i miłośnicy tego miejsca i Beskidu co rusz wymyślają i organizują wydarzenia, które przyciągają turystów. Są koncerty lokalnych artystów, wystawy rękodzieła, wspólne sprzątanie okolicy. Wisienką na torcie są wieczory z muzyką z winylowych płyt, które co tydzień odbywają się pod olbrzymim kasztanem, w sąsiedztwie kultowego (wszak do niego Maciej Stuhr wjeżdżał po schodach traktorem) baru Czeremcha. Są spotkania tematyczne, jak to sprzed dwóch tygodni, kiedy królowały szanty, ale idea polega na tym, że każdy może przynieść swojego analoga i posłuchać z adapteru. Przy okazji pysznie zjeść, bo tuż obok kotwiczy namiot Berbenica Kuchnia w Drodze, a w nim najlepsze naleśniki z nadzieniem w kilku smakach.

> **Genius loci tej małej miejscowości w Beskidzie Niskim polega na tym, że są tu ludzie, którzy tworzą jej charakter**

A teraz uwaga - bo u nas często to problem nie do przeskoczenia - toalety. W Jaśliskach są nieopodal Rynku - czyściutkie, z mydłem, na bieżąco sprzątane. I za darmo. Nikt ich nie demoluje, nie kradnie papierowych ręczników. Czyli da się.

O szczególności tej wioski-miasteczka świadczy i to, że aktor Leszek Lichota (wójt z Bożego Ciała) tu zdecydował się zbudować taki glamour camping - Forrest Glamp.

Dlaczego piszę o Jaśliskach? Bo wcale nie są lepsze od wielu miejscowości u nas. W sensie są, bo ktoś wykorzystał potencjał tego miejsca, które na mapie Beskidu staje się ważnym punktem. Są takie miejsca i u nas. Czas je ożywić.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

Radny powiatowy Andrzej Trzeciak pochwalił się w sieci, że w Centrum Edukacji Ekologicznej w Stobiernej miał ogromną przyjemność spotkania z grupą kolonistów z Gorlic. - A podobno wolisz seniorki edukować? - zapytał jego znajomy. - Żeby życie miało smaczek... - odpowiedział radny. Myśleliśmy, że gorzej już być nie może, kiedy dopowiedział: a doprecyzowując, Seniorów. Tak ciężkiego humoru nawet my nie udźwignęliśmy.

Wojciech Staniszewski, burmistrz Brzostku nie przestanie nas zadziwiać. Tym razem starostę Piotra Chęćka na wspólne wdychanie zaprosił. Jeśli ktoś liczył jednak, że o jakieś nielegalne substancje chodzi to musimy go rozczarować. Na ławce przy tężni w Iwoniczu-Zdroju siedział.

Tymczasem na profilu wicestarosty Adama Pieniążka znów ostro było. Tym razem jednak nie za sprawą jego wypowiedzi, ale Pawła Ciszczonia, dyrektora biura posła PiS Krzysztofa Sobolewskiego i Krzysztofa Lipczyńskiego, szefa PO w powiecie, którzy rzucili się sobie do gardeł. A wszystko pod postem, z którego wynika, że nadanie Latoszynowi statusu uzdrowiska nie zasługą Stanisława Rokosza będzie, ale wicestarosty i posłów Krzysztofa Sobolewskiego i Jana Warzechy. A to ci heca!

Reklama

Reklama

eprasa.pl 0db42623be